

Depesza N. Podgornego

Wracając z CSRS do kraju Nikołaj Podgorny przesłał depeszę do przewodniczącego Rady Państwa PRL Mariana Spychalskiego z życzeniami zdrowia i sukcesów w pracy dla dobra przyjaźni polsko-radzieckiej. Celemu narodowi polskiemu przekazał życzenia szczęścia, rozkwitu i dalszego umacniania siły jego ojczyzny. PAP

Wznowienie rozmów

NRD — NRF

W piątek przed południem wznowione zostały w gmachu Urzędu Rady Ministrów NRD w Berlinie rozmowy między trójosobowymi delegacjami NRD i NRF, którym przewodniczą sekretarze obu krajów dr Michael Kohl i Egon Bahr. (PAP)

Czy nastąpi wznowienie misji Jarringa?

Jak donosi agencja France Presse, powołując się na poinformowane koła ONZ, przypuszcza się tam, że pod koniec grudnia lub w pierwszych dniach przyszłego roku może dojść do reaktywowania pokojowej misji ambasadora Jarringa. (PAP)



W Hesji — koalicja rządowa SPD/FDP

Zarządy krajowe i frakcje parlamentarne SPD i FDP w nowo wybranym landtagu Hesji zatwierdziły w czwartek późnym wieczorem program utworzenia socjaldemokratyczno-liberalnej koalicji rządowej w Hesji z premierem Albertem Osswaldem (SPD) na czele.

Jak zakomunikowali w piątek przewodniczący krajowych organizacji obu partii, Osswald i Wolfgang Misch-nick (FDP) na konferencji prasowej w Wiesbaden, FDP otrzymała w nowym rządzie Hesji stanowiska dwóch ministrów i dwóch sekretarzy stanu. W najbliższy wtorek na posiedzeniu konstytucyjnym landtagu, Albert Osswald ma zostać wybrany premierem nowego rządu krajowego, złożonego z 7 ministrów i 8 sekretarzy stanu. (PAP)

Katastrofa kolejowa w pow. Koło

5 osób zabitych

Na stacji kolejowej w Ponetowie Górnym w pow. Koło doszło wczoraj o godz. 6.22 do zderzenia dwóch pociągów towarowych, w wyniku czego uległo zniszczeniu 10 wagonów, zostały uszkodzone dwie lokomotywy i poniosło śmierć 5 pracowników PKP, przebywających w jednym z pociągów w wagonie dla obsługi. Są to: Kazimierz Kaczorowski zamieszkały w Lichowej w pow. gdańskim, Józef Piotrowski i Walenty Grabia ze Zduńskiej Woli w woj. łódzkiej, Karol Długosz i Józef Tomczyk z Karsznice w woj. poznańskim. Jak wynika z informacji Komendy Wojewódzkiej MO, zawiini najprawdopodobniej maszynista pociągu jadącego z Inowrocławia do Herbow — Bogdan K., który nie zatrzymał pociągu przed czerwonym semaforem. W związku z tym lokomotywa uderzyła w pociąg jadący z przeciwną stroną. Ogólne straty materialne szacuje się na około 350.000 zł. (b)

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
28
LISTOPADA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 283 (8327)
Cena 50 gr

Zwiedzanie Warszawy • Przyjęcie u W. Gomułki i M. Spychalskiego • Zakończenie rozmów

Z pobytu premiera Francji w Polsce

Piątek 27 bm. — był drugim dniem oficjalnej wizyty w Polsce premiera Francji Jacques Chaban-Delmasy. Tego dnia przed południem I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął francuskiego gościa w gmachu Komitetu Centralnego partii.

Rano premier Francji wraz z towarzyszącymi mu osobami obejrzał w sali kinowej Muzeum Plakatu w Wilanowie do kumentalny film „A jednak Warszawa” poświęcony najnow

lona i literata Rogersa Vaillanda. Zafascynowani bezprzykładnym heroizmem mieszkańców Warszawy stworzyli oni — w oparciu o przekazane przez Polskę materiały — film pod dumnym tytułem „Varsovie — quand meme”. Po zakończeniu projekcji filmu francuscy goście byli wyraźnie przejęci i wzruszeni. J. Chaban-Delmas zwracając się do Jerzego Majewskiego, powiedział: „Panie merze, brak słów. Mogę tylko za wołać — niech żyje Polska!”.

MIEDZY STARÓWKĄ A FRANCUSKĄ AMBASADĄ

Z Wilanowa — najpiękniejszą trasą Warszawy znaną „Traktem krakowskim” — przez Aleje Ujazdowskie, Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście — francuscy goście udali się na rynek Starego Miasta.

Z rynku Starego Miasta kolumna samochodów poprzedzana honorową eskortą motocyklistów przybyła na Plac Teatralny, do stóp „Warszawskiej Nike”.

Dalsza trasa zwiedzania prowadziła ulicą Piłsudskiego, gdzie znajdowała się w budowie nowy gmach ambasady francuskiej.

Ten gmach będzie uroczystie otwarty w roku przyszłym — w dniu święta narodowego Francji: 14 lipca.

Budowę ambasady rozpoczęto w 1967 r. Kamień węgielny pod jej budowę położył 11 września tego roku ówczesny prezydent Francji — generał de Gaulle, w czasie pa miętnej wizyty w naszym kraju. Goście francuscy zwiedzili również tereny byłej hitlerowskiej kwaterki na Pawiaku, rejon pomnika Bohaterów Getta.

W CENTRUM FRANCUSKIM

Później goście odwiedzili no we Centrum francuskie. Nie-

dawno otwarty, obszerny i świetnie wyposażony ośrodek cieszy się wielką popularnością wśród warszawiaków.

Jedną ze szczególnie istotnych form działalności ośrodka są prowadzone od niedawna trzystopniowe kursy języka francuskiego. Uczęszcza na nie 650 osób. Od kilkunastu dni czynna jest również biblioteka, gromadząca ok. 6 tys. tomów najwybitniejszych dzieł literatury francuskiej. W najbliższych dniach nastąpi otwarcie sali kinowej obliczonej na 200 miejsc, która wyposażona będzie w nowoczesną aparaturę.

Wizyta w Centrum francuskim jest ostatnim punktem zwiedzania miasta. Premier Francji jeszcze raz pogratulował ojcu miasta wielkich osiągnięć naszej stolicy w odbudowie i rozbudowie. Jerzy Majewski wręczył gościom pamiątkowe medale „X wieków Warszawy” oraz albumy „Warszawiacy”.

PRZYJĘCIE W KC PZPR I W BELWEDERZE

Wczoraj przed południem I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął premiera Francji Jacquesa Chaban-Delmasy.

W rozmowie ze strony polskiej wzięli udział Józef Cy-Dokończenie na str. 2

„Dni polskie” w Berlinie Zachodnim

W piątek w godzinach popołudniowych zainaugurowane zostały obchody „Dni Polskich” w Berlinie Zachodnim. Trwające one będą do 12 grudnia br. i poświęcone są zaprezentowaniu społeczeństwu zachodniobermińskiemu osiągnięć gospodarczych i kulturalnych Ziem Zachodnich i Północnych. Służby temu otwarta w dniu inauguracji impreza wystawa pod hasłem: „25 lat polskich Ziem Zachodnich i Północnych”. PAP

W 26 rocznicę

wyzwolenia Albanii

Depesza z Polski

Z okazji 26 rocznicy wyzwolenia Albanii Rada Państwa PRL przesłała bratniemu narodowi albańskiemu w imieniu narodu polskiego gratulacje i najlepsze życzenia pomyślności w budowie socjalistycznej przyszłości. (PAP)

Akcja patriotów kambodżańskich

W piątek patrioci kambodżańscy zaatakowali stanowisko dowódcy granicy z Wietnamem Południowym. Zginęło 10 żołnierzy sągajskich, a 20 odniosło rany.



Na rzecz Wietnamu

Od 28 do 30 bm. obradować będzie w Sztokholmie światowa konferencja na rzecz Wietnamu, Kambodży i Laosu.

W konferencji weźmie udział delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju w składzie: wiceprzewodniczący OKP — Wincenty Krasko i członek prezydium OKP — Karol Małcużyński. Delegacja polska udała się już do Sztokholmu.

Przeciw bombardowaniu DRW



26 bm. w Paryżu miała miejsce wielka demonstracja przeciwko wznowieniu barbarzyńskich bombardowań DRW przez lotnictwo USA. Na zdjęciu: demonstranci z transparentami na ulicach Paryża. CAF — AP — telefono

Współpraca wojskowa ZRA i Syrii

Oficjalne rozmowy, jakie w czwartek wieczór przeprowadził prezydent ZRA, el-Sadat i premier Syrii el-Asad, dotyczyły zwiększenia współpracy wojskowej między siłami zbrojnymi ZRA i Syrii — informuje bliskowschodnia agencja prasowa MEN.

Obie strony omówiły również sprawę zacieśnienia braterskich stosunków między obu krajami.

Relacjonując przebieg wydarzeń w Syrii, premier Asad podkreślił, że zmiany jakie dokonały się w jego kraju, miały na celu skonsolidowanie stanowiska Syrii i po twierdzenie jednolitości narodowej elementów postępowych.

W piątek wieczorem ogłoszony został wspólny komunikat egipsko-syryjski po rozmowach premiera Syrii el-Asada i prezydenta ZRA el-Sadata.

Stwierdza on, że Syria przystąpiła do federacji trzech krajów arabskich i utworzony został wspólny organ, składający się z przywódców ZRA, Sudanu, Libii i Syrii. (PAP)

„Lunochod” utrzymuje łączność z Ziemią

Radziecki pojazd księżycowy „Lunochod-1” ustawiony jest na powierzchni Księżyca w taki sposób, aby można było przeprowadzać doświadczenia ze zwierciadłem laserowym. Pokrywa osłaniająca zwierciadło jest otwarta, co potwierdza ją uzyskane dane telemetryczne.

Zgodnie z programem pracy „Lunochoda-1”, w okresie nocny księżycowej przeprowadzane są seanse łączności radiowej w celu otrzymywania danych telemetrycznych.

W piątek, w kolejnym seansie łączności, otrzymano dane dotyczące parametrów na po-

Gwinea gotowa do odparcia inwazji

Radio Konakri podało w czwartek, że gwinejski minister stanu Ismael Toure oświadczył członkom misji specjalnej ONZ, że celem agresorów było utworzenie w Gwinei marionetkowego proimperialistycznego rządu, składającego się ze zdrajców uwieczonych w Gwinei w ubiegłym roku.

Minister dodał, że obecna agresja portugalska to jeden ze spisów kolonializmu przeciwko rewolucji gwinejskiej, dokonywanych w ciągu ostatnich lat. Stwierdził on również, że zeznania najemników, którzy zostali uwięzieni, wskazują na to, że istnieje powiązanie między ostatnią agresją a zamachem na prezydenta Sekou Toure dokonany w kwietniu 1969 r.

Radio podało również, że misja ONZ rozpoczęła w czwartek działalność na terenie Konakri w celu ustalenia rozmianów strat.

W czwartek specjalnymi samolotami z Libii i Algierii przewieziono do Gwinei znaczne ilości sprzętu wojskowego. Komentarz radia Konakri oświadczył, że obecna portugalska łódź podwodna nie będą mogły bezkarnie pływać na gwinejskich wodach terytorialnych, gdyż Gwinea nie sama zmagająca się z agresorami.

Oczekiwane jest przybycie do Gwinei kutrów torpedowych z Algierii. (PAP)

Oświadczenie ŚFZZ

W Pradze opublikowano oświadczenie Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie przywrócenia ChRL należnych jej praw w ONZ. W oświadczeniu wyraża się zdecydowany protest w związku z naruszeniem przez USA Zgromadzeniu Ogólnemu NZ decyzji w sprawie odrzucenia przyjęcia Chin Ludowych w poczet członków tej organizacji.

Posiedzenie komisji RWPG

Obradujące od 4 dni w Moskwie posiedzenie Stałej Komisji Brzozy RWPG zakończyło się w piątek podpisaniem protokołu określającego drogę postępowania technicznego w przemyśle spożywczym.

W posiedzeniu brały udział delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Mongolii, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz w charakterze obserwatorów przedstawiciele Kuby.

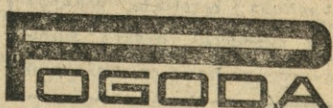
150 lecie urodzin Engelsa

W piątek w Moskwie odbyło się uroczyste zebranie, poświęcone upamiętnieniu 150 rocznicy urodzin Fryderyka Engelsa. Rocznicę przypada 28 listopada br.

kładzie „Lunochoda-1” i stanu w jakim znajdują się jego urządzenia. Ciśnienie gazu w przedziale przyrządowym wynosi 755 mm słupka rtęci, temperatura — plus 15 stopni Celsjusza. Temperatura zewnętrznych części konstrukcji „Lunochoda” — kół i anten — znajduje się w granicach od minus 90 do minus 125 stopni Celsjusza.

Jak już informowaliśmy, w rejonie, w którym znajduje się radzieckie automatyczne laboratorium „Lunochod-1” rozpoczęła się 24 listopada noc księżycowa, która będzie trwała do 8 grudnia. Po zycia „Lunochoda” jest stała, przy czym jest on tak ustawiony, aby można było z nim utrzymywać łączność i przeprowadzać próby ze zwierciadłem laserowym.

„Lunochod” znajduje się w rejonie Morza Deszczów na południe od Zatok Tęczy, w punkcie, który określają następujące współrzędne selenograficzne: 35 stopni 17 minut szerokości północnej i 35 stopni długości zachodniej. (PAP)



Zachmurzenie duże, rano mgły i zamglenia, które mogą miejscami utrzymywać się przez dłuższą część dnia i powodować występowanie mżawki. Temperatura maksymalna od 4 st. na wschodzie do ok. 8 st. na zachodzie. Wiatry słabe, zmienna.

Deklaracja o przyjaźni i współpracy polsko-francuskiej

Obie strony, bardziej niż kiedykolwiek przekonane o znaczeniu wzajemnej przyjaźni i współpracy, zamierzają nadal w pełni wprowadzać w życie i umacniać postanowienia deklaracji polsko-francuskiej ogłoszonej w Warszawie dnia 12 września 1967 r. na zakończenie wizyty w Polsce generała de Gaulle'a.

Obie strony wyraziły zadowolenie z podpisania w grudniu 1969 r. umów, które regulują ich stosunki handlowe oraz współpracy gospodarczej i kooperację przemysłową na najbliższe lata. Postanowiły one wszechstronnie wzmacniać wysiłki na rzecz dalszego, znacznego i harmonijnego rozwoju wzajemnej wymiany gos-

podarczej oraz ponownie potwierdziły zainteresowanie, jakie przywiązują do intensyfikacji kontaktów między organizacjami gospodarczymi i przedsiębiorstwami obu krajów, podejmowanych w celu rozwoju wymiany i kooperacji, zwłaszcza w dziedzinach przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i elektronicznego.

Strona francuska potwierdziła swą gotowość stwarzania korzystnych warunków dla rozwoju tej współpracy. Strona polska przyjęła to oświadczenie z zadowoleniem i stwierdza, że gotowa jest również stwarzać korzystne warunki dla eksportu francuskiego do Polski.

Obie strony uzgodniły ponadto, że raz w roku komisji współpracy gospodarczej będzie przewodniczył minister każdej strony.

Obie strony stwierdziły, że istnieją zadowalające warunki dla realizacji polsko-francuskich umów kulturalnej i naukowo-technicznej. Będą one nadal rozwijać współpracę kulturalną, naukową i techniczną między wyższymi uczelniami i instytucjami naukowymi i badawczymi zarówno w podstawowych dziedzinach kultury i sztuki, jak i w nowych gałęziach nauki, technologii i techniki, w tym również w dziedzinie badań stosowanych. Będą one działać na rzecz lepszego poznania języka drugiego kraju, a także ułatwiać zbliżenie między młodzieżą obu krajów i rozwój stosunków w dziedzinie dokumentacji kulturalnej i naukowo-technicznej, prasy, radia i telewizji.

W tym celu postanowiły one zapewnić pełną skuteczność programów ustalonych wspólnie w dziedzinie kulturalnej, naukowej i technicznej, rozszerzyć i pogłębić współpracę w zakresie nauczania języków, szkolnictwa i dokształcania, zwłaszcza poprzez staże i stypendia. Będą one popierać wspólne przedsięwzięcia w ramach tych programów. Przy pomocy odpowiednich środków będą koordynowane poszczególne programy współpracy między instytucjami kulturalnymi, naukowymi i technicznymi obu krajów. Podkreśliły one swoje zadowolenie ze sprawnego działania istniejących komisji współpracy naukowo-technicznej i kulturalnej oraz wyraziły gotowość utworzenia innych komisji, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

Obie strony będą rozwijać współpracę polityczną, utrzymując praktykę odbywania między oboma rządami regularnych konsultacji w zakresie problemów międzynarodowych — w szczególności europejskich — będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, w celu wymiany informacji, przedstawiania i harmonizowania poglądów oraz ewentualnego uzgadniania inicjatyw.

Będą one łączyć swoje wysiłki, zarówno w zakresie stosunków dwustronnych, jak i w ramach kompetentnych organizacji międzynarodowych, w celu działania na rzecz utrzymania pokoju na świecie.

Rząd polski przyjmuje z zadowoleniem oświadczenie premiera Francji złożone 26 listopada 1970 roku w czasie wizyty w Polsce, w sprawie zachodniej granicy Polski.

Obie strony dokładać będą wysiłków na rzecz dalszego postępu w dziele odprężenia w Europie i zapewnienia bezpieczeństwa na kontynencie europejskim oraz na rzecz dalszego zbliżenia między państwami w oparciu o zasady integralności terytorialnej, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, poszanowania suwerenności, równouprawnienia i niezależności oraz nieuciekania się do przemocy lub groźby jej stosowania i o zasadę pokojowego rozstrzygania sporów. Wyrażają one swoją wolę ułatwiania współpracy państw europejskich we wszystkich dziedzinach tak, by przez intensyfikację wzajemnych kontaktów uświadomiła się świadomość tego, co jest wspólne dla tych państw i by mógł być przezwyciężony podział Europy.

Obie strony stwierdzają, że współpraca między Polską a Francją odpowiada wspólnym interesom obu krajów oraz sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Oświadczają, że są zdecydowane utrzymać i jeszcze bardziej zacieśniać wielowekowe więzy przyjaźni, które łączą narody polski i francuski.

Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
JÓZEF CYRANKIEWICZ
Premier Francji
JACQUES CHABAN-DELMAS

Nowe władze powiatowych organizacji PZPR

Jak już informowaliśmy, w miniony czwartek odbyły się w Wielkopolsce pierwsze powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR, na których wybrane zostały nowe władze partyjne. Oto składy sekcji powiatowych komitetów PZPR.

W CHODZIE — I sekretarzem KP został Konrad Purgiel; sekretarzami KP zostali: Edward Ekiert, Antoni Maczyński i Marian Promiński.

W CZARNKOWIE — I sekretarzem KP został Leszek Lachyński; sekretarzami zostali: Eugeniusz Buniak, Władysław Józefiak i Marian Nowicki.

W KOLE — I sekretarzem KP został Henryk Kaźmierczak; sekretarzami zostali: Marian Dąbrowski, Jerzy Pokrywczynski i Idzi Szuklański.

W MIĘDZYCHODZIE — I sekretarzem KP został Czesław Zasada; sekretarzami zostali: Marian Lvsiek, Aleksander Marciniak i Henryk Nogaś.

W NOWYM TOMYŚLU — I sekretarzem KP został Stanisław Komorniczak; sekretarzami zostali: Marian Galas, Czesław Galan i Józef Ziolkowski.

W ŚLUPCY — I sekretarzem KP został Czesław Preis; sekretarzami zostali: Zdzisław Belza, Ludwik Gut i Mikołaj Tichon. (fb)

Z pobytu premiera Francji w Polsce

Dokończenie ze str. 1

rankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko.

Premierowi Francji towarzyszył Maurice Schumann.

W rozmowie, która upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze, poruszono szereg problemów, dotyczących stosunków polsko-francuskich, a szczególnie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Podkreślono przy tym, że istnieją dogodne możliwości rozszerzenia tej współpracy, zwłaszcza w zakresie kooperacji przemysłowej.

Wyrażono przekonanie, że dalszy rozwój współpracy gospodarczej sprzyjać będzie pomyślnemu kształtowaniu się stosunków politycznych, kulturalnych i innych, łączących oba kraje i odpowiadających interesom Polski i Francji.

Zgodnie stwierdzono gotowość i dążenie obu krajów do działania na rzecz pokojowego współzycia i przyjaźni między wszystkimi narodami Europy.

Przewodniczącą Rady Państwa Marian Spychalski podejmował śniadaniem w Belwederze premiera Francji Jacquesa Chaban-Delmasa.

ZAKOŃCZENIE ROZMÓW POLSKO-FRANCUSKICH

Kilka minut po godzinie 17 w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Alejach Ujazdowskich zakończyły się oficjalne rozmowy polityczne premierów i ministrów spraw zagranicznych Polski i Francji.

Piątkowe rozmowy koncentrowały się przede wszystkim na sprawach stosunków dwustronnych. Omawiano problemy rozwoju współpracy przedewszystkim gospodarczej, a ponadto w dziedzinie kultury i nauki. Postanowiono m. in., że do wyższej rangi podniesiona zostanie istniejąca już stała polsko-francuska komisja mieszana ds. współpracy gospodarczej i naukowej.

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — obaj premierzy wysoce ocenili przebieg wizyty i rezultaty rozmów. Wyrażono przekonanie, że dokonana wymiana poglądów stanowiłaby istotny element dla dalszego rozwoju współpracy między oboma państwami we wszystkich dziedzinach.

J. Chaban-Delmas ponowił w imieniu prezydenta republiki i rządu francuskiego, zaproszenie wystosowane przez gen. de Gaulle'a do złożenia przez Władysława Gomułkę, Mariana Spychalskiego i Józefa Cyrankiewicza wizyty we Francji.

KONFERENCJA PRASOWA J. CHABAN-DELMASA

Późnym popołudniem w sali Hotelu Europejskiego w Warszawie odbyła się konferencja prasowa premiera Francji Jacquesa Chaban-Delmasa. Liczne przybyli na nią dziennikarze polscy oraz ich francuscy i zagraniczni kolezy, bawiący w Polsce w związku z wizytą premiera Francji, a także korespondenci zagraniczni stale akredytowani w naszym kraju.

PRZYJĘCIE W WILANOWIE

O godz. 20.30 w salach Pałacu Wilanowskiego rozpoczęło się przyjęcie, które wydał premier Francji Jacques Chaban-Delmas na cześć prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza.

na jednoznaczne „nie” — ale i nie może zdobyć się na powiedzenie „tak”. Uważne przejrzenie propozycji opozycyjnej frakcji prowadzi do wniosku, że unia CDU/CSU chce zacząć wszystko od początku. Wierzą, że w tym celu nie należy, zdaniem opozycji, włożyć do archiwum, aby rozpocząć rokowania z Polską od nowa, opierając je na warunkach, których sama unia CDU/CSU nie może w gruncie rzeczy po prostu traktować jako negocjacyjnej bazy.

Do czego więc zmierza opozycyjna frakcja? — z rzuca pytanie komentator „Neue Rhein-Zeitung”. Czy tym celem nie jest po prostu chęć odwołania podjęcia decyzji w nadziei, że z biegiem czasu wyklaruje się — obecnie niejasna — sytuacja panująca wewnątrz obozu opozycyjnego?

Nieobowiązuje, ogólnikowe deklaracje o woli pojednania z Polską, głoszone przez opozycyjną frakcję — pisze na koniec komentator „Neue Rhein-Zeitung” — deklaracje nie poparte konkretnym uzna-aniem realiów, dzisiaj już nie wystarczą. I opozycja dobrze zdaje sobie z tego sprawę. Tylko nie potrafi zdobyć się na otwarte powiedzenie tego.

ZYGMUNT SAWICKI

Dokument wywołujący falę protestu

Brytyjski projekt ustawy o stosunkach w przemyśle

Brytyjski minister ds. zatrudnienia Robert Carr przedstawił w czwartek w Izbie Gmin rządowy projekt ustawy o stosunkach w przemyśle. Jest to dokument o zasadniczym znaczeniu dla brytyjskiej rzeczywistości społeczno-ekonomicznej i politycznej, który wywołuje falę sprzeciwów wśród opozycji obecnej ekipy rządzącej, jak również wśród licznych przedstawicieli społeczeństwa brytyjskiego.

Według uzasadnienia projektu, jego głównym celem jest zmniejszenie liczby strajków w kraju, które w tym roku osiągnęły rekordową liczbę.

Wskutek strajków gospodarka brytyjska poniosła w ciągu 10 miesięcy br. straty obliczone na 8,8 mln dniówek roboczych. W akcji strajkowej zaangażowało się ponad 1,5 mln pracowników różnych dziedzin. Strajki mają w zasadzie wyłącznie podłoże ekonomiczne i dlatego należy zwrócić uwagę na pierwszy, w obecnej kadencji rządu, strajk o charakterze politycznym, jakim jest akcja podjęta przez brytyjskich pocztowców na znak protestu przeciwko dymisji głównego poczmistrza brytyjskiego, lorda Halla.

Należy przypuszczać, że w najbliższym czasie dojdzie do dalszych strajków na tle politycznym, będących formą wotum nieufności wobec polityki partii torysów. Przeciwnie tej polityce organizowany jest tzw. „Dzień akcji” wyznaczony na 8 grudnia, w którym, według zapowiedzi, ma wziąć udział pół miliona pracowników. Partia pracy, związki zawodowe i lewica brytyjska — w tym partia komunistyczna — zapowiadają walkę przeciwko planowi Carra.

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR

W Łodzi obrady plenarne KL PZPR, poświęcone były ocenie przygotowań przemysłu do wprowadzenia bodźców materialnego zainteresowania.

Plenum KW PZPR w Bydgoszczy poświęcone było aktualnym problemom rolnictwa.

PAP

Opozycja szykuje kontrprojekt układu

Ostrzeżenia pod adresem CDU/CSU

Korespondencja P. A. Interpress z Bonn

le rozpoczęcia rokowań z Polską od początku i oparcia negocjacji na warunkach pamiętających czasy Adenauera, a poglądem popartym przez kilkunastoosobową grupę młodych deputowanych CDU, opowiadających się za poparciem parafowanego już w Warszawie tekstu układu. Przy tak rozbieżnych stanowiskach opracowanie wspólnej dla frakcji CDU/CSU platformy precyzyjnej w jakich warunkach zamierzają partie opozycyjne oprócz proces normalizacji stosunków z Polską, napotykać będzie na duże trudności.

Pewną miarą sprzeczności nurtujących szeregi opozycyjne może być wypowiedź jednego z czołowych polityków CDU, który w gronie dziennikarzy oświadczył, że nie wie w ogóle jeszcze, czy przy ratyfikacji układu z Polską opozycyjna frakcja obstawać będzie za tzw. dyscypliną głosowania, czy też postawi swoim deputowanym swobodę wypowiedzenia się za lub przeciw układowi, albo wstrzymanie się od głosu, zależnie od własnych poglądów deputowanych.

Komentator „Neue Rhein-Zeitung”, Herbert Straeten, pisze w piątkowym numerze tego pisma: „Opozycja ugrzęzła w wewnętrznych sprzecznościach. Nie potrafi zdobyć się

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz z Władysławem Gomułką.

Obecny był Maurice Schumann i inne osoby towarzyszące premierowi Francji.

Premierzy Józef Cyrankiewicz i Jacques Chaban-Delmas podpisali deklarację o przyjaźni i współpracy polsko-francuskiej.

W późnych godzinach wieczornych Jacques Chaban-Delmas udał się do Krakowa i Oświęcimia. Francuskiemu gościowi towarzyszy w podróży Józef Cyrankiewicz.

Prasowe odgłosy wizyty

Chaban-Delmasy

Cała piątkowa prasa francuska przynosi wiadomości na temat pierwszego dnia pobytu premiera J. Chaban-Delmasy w Polsce. Na stronie tytułowej „Figaro” czytamy: „Chaban-Delmas w Warszawie: granica na Odrze i Wysie faktem nie podlegającym dyskusji i niedyskusywnym”.

„Humanité” na pierwszej stronie stwierdza: „Warszawa — problemy bezpieczeństwa europejskiego i francusko-polskich stosunków gospodarczych w centrum pierwszych spotkań Cyrankiewicza — Chaban-Delmasy”. „Combat” na swej stronie tytułowej głosi: „Chaban-Delmas o bezpieczeństwie europejskim — Chaban-Delmas i Schumann, którzy przybyli wczoraj rano do stolicy polskiej, odbyli pierwsze spotkanie polityczne poświęcone w większości jednemu z zasadniczych tematów dyplomacji obozu socjalistycznego”. Dziennik „Nation”, poświęcając powitanie na Okęciu, pisze o przyjęciu wydanym przez premiera J. Cyrankiewicza na cześć gościa francuskiego, pisze: „Głos de Gaulle'a żywy jest jeszcze dla wszystkich Polaków, kiedy mówi się w Warszawie o Francji i Polsce”. Ten sam dziennik zamieszcza streszczenie toastów, wygłoszonych przez premierów PRL i Francji oraz zapowiedź wizyty Chaban-Delmasy w Oświęcimiu.

Warszawska wizyta Chaban-Delmasy i Schumann wywołuje szerokie echa w NRF, gdzie uważa się ją za wydarzenie dużej wagi dla polityki europejskiej. (PAP)

Po klęsce cyklonu

Organizacja do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) przeliczyła 4 mln dolarów na pomoc dla ofiar cyklonu w Pakistanie. (PAP)

Zamach w Manili

Dokończenie ze str. 1

przemówienie powitalne, kontynuując dalszy program wizyty. Jeden z 5 tysięcy policjantów filipińskich czuwających nad bezpieczeństwem papieża, zatrzymał w 2 go dziny później przed katedrą, w której papież odprawiał nabożeństwo, Filipińczyka uzbrojonego w 18-centymetrowej długości sztylet. Jest on podejrzany o zamiar dokonania zamachu na życie papieża.

Obserwatorzy watykańscy zwracają uwagę na fakt, że już w przeddzień wizyty Pawła VI w Manili, wicedyrektor miejscowej policji Ruiz oświadczył, że posiada dane świadczące o możliwości zamachu na Pawła VI. O takiej możliwości pisały również miejscowe dzienniki. Ruiz stwierdził ponadto, iż władze filipińskie nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa papieżowi. Jest to niezwykłe oświadczenie w ustach rzecznika policji.

Nabiera ono szczególnej wymowy zwłaszcza wobec faktu, że pro amerykańskie władze państwowe Filipin odnosiły się niechętnie do podróży papieża na Daleki Wschód spodziewając się, i słusznie, że będzie ona okazją do potępienia wojny w Wietnamie i wszelkich form kolonializmu w Azji i Oceanii.

PAP

Na szosach ślisko

Seria wypadków drogowych

26 bm., wydarzyło się w Wielkopolsce 16 wypadków drogowych, w których 3 osoby poniosły śmierć.

W Zalesiu (pow. Konin) samochód ciężarowy potrącił Władysława P., który w wyniku doznanych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala. Dwa pozostałe wypadki śmiertelne zdarzyły się w Mroczynie (pow. Kępno), gdzie wagon przyniósł do rampy kolejowej rolnika Józefa K., oraz na stacji PKP Poznań-Franowo (elektrownia przejechała tam Kazimierza Ł.).

Ostatnią serię wypadków drogowych w dużym stopniu tłumaczyć można śliską nawierzchnią drogową. Tak było 26 i 27 bm. Niestety, służba drogowa albo nie ingerowała, albo też jej reakcja była spóźniona. Na nielicznych odcinkach szos wysypywano bowiem piasek dopiero w godzinach popołudniowych. Sytuacja na drogach wymaga zatem wzmocnienia ostrożności wszystkich użytkowników. (ak)

Młodzież z PGR

chce działać aktywniej

Na wczorajszą naradę wojewódzką aktywu Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu przybyło ponad 90 przedstawicieli młodzieży pracującej w państwowych gospodarstwach rolnych, a także dyrektorzy przedsiębiorstw PGR.

Jak wynikało z referatu wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW Stanisława Babiara, w przedsiębiorstwach PGR w Wielkopolsce do ZMW należy 55 procent pracujących tam młodzieży (14 500 osób). Chodzi więc o aktywizację pracy organizacji ZMW w tym środowisku.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji, poruszano sprawy współpracy dyrekcji przedsiębiorstw z organizacją młodzieżową i odwrotnie. Kilka osób mówiło na temat potrzeby ściślejszego współdziałania z wiejskimi kołami ZMW, zrzeszającymi młodzież z gospodarstw indywidualnych. Zebrani przyjęli wnioski dotyczące aktywizacji ZMW w środowisku PGR, m. in. w sprawie współzawodniczenia o tytuł „Wzorowego Koła ZMW w PGR”, zorganizowania klubów stażystów, udziału w akcji „Moja wieś w roku 1975” itp. (emp)

PROF-ROZCIĄGNIĘ

Żebrek na złotej ławce

Ameryka Łacińska stanowi największy potencjał rewolucyjny świata — stwierdza ham-burski tygodnik „Der Spiegel”, przytaczając na podporządkowaniu szeregu przebiegających wskaźników i danych. Przecięt na długość życia Latynosów: 46 lat, przy śmiertelności dziennej 30 procent. W Hondurasie 9 na 10 domów ma zamieszkałego kłopotliwego, w Paragwaju 8 na 10 nie ma trwałego dachu, w Chile tylko 4,5 procent mieszkań ma wodę, w Kolumbii jedynie 4,3 procent domów jest zelektryfikowanych.

Spółród 140 milionów Latynosów, 400 milionów w wieku produkcyjnym żyje bez stałego zatrudnienia. Tylko 16 procent dzieci kończy szkołę. W Nikaragui i Wenezueli liczba bezrobotnych chłopów sięga 71 procent. Ze względu na feudalne stosunki rolne, w tejsze Wenezueli 9/10 ułtówk rolnych leży odoziem także większość ziem w Brazylii i Argentynie nie jest uprawianych. Rolnictwa Ameryka Południowa importuje żywność wartości 3 mld marek zachodniemieckich rocznie.

Tylko 1 spośród 750 młodych Latynosów studiuje, a ze studiujących 42 (!) procent wyhiera prawo, ze względu na rozdzeta biurokrację i dramatyczne stosunki w dziedzinie prawnej.

Jak to możliwe, że Ameryka Południowa przed 150 laty, niezależniac sie od Hiszpanii, Portugalii i Francji, była bardziej rozwinięta od Ameryki Północnej — a obecnie pozostaje daleko za nią w tym ty-le? „Spiegel” pisze: narody Ameryki Łacińskiej zostały oszukane najpierw przez własne warstwy rządzące, a później również przez sąsiadów z północy. I dlatego Ameryka Łacińska pozostaje podobna do tej, jaka przed stu laty opisał niemiecki badacz Humboldt: „Jest żebakiem, się-dzącym na ławce ze złota, (wp)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wojciechowska

W interesie klienta i gospodarki

W tym roku do Centralnego Urzędu Jakości i Miar napłynęły z wielu resortów programy poprawy jakości wyrobów na najbliższe lata. Są one przedmiotem oceny CUM. W wyniku tych konfrontacji wprowadza się poprawki i uzupełnienia, które pozwolą różnym branżom przemysłu skutecznie kontynuować w nadchodzącym okresie wieloletnią już batalię o dobrą jakość wytwarzanych wyrobów.

W tej dziedzinie jest wiele cennych przykładów świadczących o inicjatywie fabryk. Można tu wymienić przede wszystkim znaczną i coraz popularniejszą metodę „D-R”. Również zwiększająca się w wielu branżach liczba znaków jakości świadczy o stałej poprawie sytuacji. Obecny dodatkowy sprzymierzeniec staje się systemem bodźców materialnego zainteresowania. Ponad połowa zakładów, które wprowadzają od 1 stycznia 1971 roku reformę płacową, przewidziały wśród wybranych przez siebie zadań odcinkowych zadania poprawy jakości. W przemyśle lekkim np. jest to zadanie stosowane powszechnie. A więc u naszych producentów przyszła wielkość premii i funduszu plac robotniczych będzie najczęściej zależała również od jakościowo dobrej roboty.

DOBRE WSKAŹNIKI

Centralny Urząd Jakości i Miar, który ma dokładne analizy jakości produkcji w różnych branżach, stwierdza, że w większości z nich ostatnie dwa lata były na tym polu owocne. W przemyśle ciężkim, w zjednoczeniach zajmujących się produkcją maszyn, urządzeń i rynkowych artykułów trwałego użytku wskaźnik nowoczesności (średnia dla całego resortu), stanowiący stosunek między wartością produkcji wyrobów zaliczonych do grupy „A” a ogólną wartością produkcji towarowej, zwiększył się z ok. 60 proc. do 64 proc. Jednocześnie zmniejszyła się liczba reklamacji i kosztów ponoszonych z tego tytułu.

W chemii — porównując rok ubiegły z pierwszym półroczem br. — nastąpiła poprawa uwidaczniająca się przede wszystkim w spadku wartości produkcji niezgodnej z normami, z 0,42 proc. w 1969 r. do 0,35 proc. w tym roku.

W przemyśle spożywczym wartość wyrobów pierwszego gatunku wzrosła (porównując rok 1969 z rokiem poprzednim) z ok. 83 proc. do 84,4 proc. Zmniejszyły się z kolei straty wskutek braków. W przemyśle tym coraz więcej wyrobów uzyskuje znaki jakości, w tym znaki najwyższej klasy. Stosunkowo najlepsze rezultaty osiągnął przemysł owocowo-warzywny i przemysł piwowski.

PARTNER DO KONTROLI

Badania jakościowe, które na bieżąco prowadzi resorty, zjednoczenia i oczywiście same zakłady, mające przecież stałą kontrolę techniczną, nie zawsze jednak kierują się obiektywizmem. Dlatego też niezależnie od wzmacniania przemysłowych systematycznych kontroli jakości wykonywanych u samego czy też przez samego producenta — CUM włącza się często do tych akcji. Przeprowadza on doraźną weryfikację artykułów, szczególnie towarów rynkowych. Weryfikacje te obejmują takie wyroby, jak sprzęt gospodarstwa domowego, sprzęt elektryczny, meble, obuwie, wyroby spod znaku 1001 drobiazgów.

W bieżącym roku znacznie rozszerzono listę artykułów. Zanalizowano nie tylko wyroby stanowiące wyposażenie naszych łazienek, armatury i materiały wykończeniowe. Z tych „superkontroli” obroną ręką wyszły np. meble. Okazuje się, że w tym roku 25 proc. zbadanych mebli uzyskało pierwszy stopień jakości, podczas gdy przed rokiem tylko 8,5 proc. Więcej nowych wzorów, w tym mebli segmentowych — to charakterystyczne a zarazem pocieszające zjawisko.

Jeśli chodzi o sprzęt wchodzący w skład wyposażenia łazienek (mamy tu na myśli różnego rodzaju wieszaki, półki, szafeczki itp.) to tutaj nadal nie jest dobrze. W rezultacie kontroli jakościowej wstrzymano produkcję 81 wyrobów tego typu.

W sprzęcie gospodarstwa domowego obok blasków znalazł się i cienie. Ale poprawa jest jednak widoczna. Najlepsze noty i złoty medal otrzymała lodówka „Szron”.

POD ZNAKIEM 5-LATKI

W programach poprawy jakości produkcji na następną 5-latkę we wszystkich resortach przewidziano bardzo ważne i interesujące przedsięwzięcia. W przemyśle ciężkim, niezależnie od uruchomienia bardziej nowoczesnych odmiann wytworzonych wyrobów, zamierza się rozszerzyć istniejące metody kontroli jakości. Zastosuje się w większym zakresie metodę ultradźwiękową, rentgenograficzną i izotopową. Rozbudowane zostanie zaplecze kontrolno-badawcze. Przewiduje się na przykład zorganizowanie pracowni służących kompleksowemu badaniom elektrycznego sprzętu pralniczego, kuchni i kucharek gazowych oraz sprzętu gospodarstwa domowego. Planuje się utworzenie centralnego ośrodka konstrukcyjno-badawczego dla silników spalinowych.

W przemyśle spożywczym stawia się na znaczne rozszerzenie asortymentu wytwarzanych wyrobów i opanowanie produkcji zupełnie nowych artykułów, lepiej dostosowanych do wymagań racjonalnego żywienia i umożliwiających szybkie sporządzanie posiłków. Do ważniejszych zadań w tym zakresie można zaliczyć opanowanie produkcji nowych konserw i żywności dla dzieci, wyrobów dietetycznych, zestawów regeneracyjnych i gotowych mrożonych dań kulinarnych. Resort przemysłu spożywczego spodziewa się tą drogą uzyskać dużą poprawę ogólnego standardu i jakości wytwarzanych produktów.

CUM niezależnie od bieżących kontroli jakości wyrobów i realizacji programów poprawy jakości zamierza nadal zwiększać zakres swych zainteresowań, tak by objąć kontrolą i inspekcją całą drogę, którą przebywa produkt, nie tylko „od pomysłu” ale i dalej — do handlu i nabywcy.

ANDRZEJ HETMANEK

Bieżąca 5-latkę gospodarczą wielkopolskie PGR-y zakończą 30 czerwca przyszłego roku. Wszystko wskazuje na to, że będzie ona zamknięta bilansem dodatnim, że założenia planowe na lata 1966—1970 będą zrealizowane z nadwyżką. Od takiego twierdzenia upoważnia dorobek minionego czterolecia, zamknięte go 30 czerwca bieżącego roku. Okres ten bowiem cechował wzrost produkcji towarowej, mimo przeciwności klimatu tyczno-atmosferycznych, co jest dobrym miernikiem gospodarności. Niemate nakłady finansowe na rozwój potencjału produkcyjnego PGR-ów, na poprawę warunków socjalno-bytowych pracowników oraz wprowadzenie bodźców materialnego zainteresowania w postaci funduszu premiowego, przynosiły pożądaną efekty ekonomiczne.

Co prawda nasze PGR-y posiadają tylko 12,5 proc. ogólnego arealu, a produkcja towarowa wynosi w zbożu — 27,5 proc., w żywcu — 16,1 proc. i w mleku 23,5 procent ogólnej produkcji towarowej województwa.

Nie przesadzając wyników bieżącego roku gospodarczego kończącego pięcioletkę, zatrzymajmy się na podsumowanych już czterech ostatnich latach. Ogólny ich bilans zamknięty został wynikiem dodatnim. Za równo pod względem produkcyjnym jak i finansowym. Średnie plony zbóż ukształtowały się na poziomie 22,2 q/ha, a więc o 2 kwintale wyżej niż w analogicznym okresie poprzedniej 5-latki. Mimo że w tym czasie pod zboża kłosewce przeznaczono 14 tysięcy hektarów ziemi przejętej w zagon gospodarowania, ziemi zaniedbanej i wylądowanej, z której zebrano zaledwie po 14 kwintali ziarna z hektara. Wpłynęło to rzecz jasna ujemnie na ukształtowanie średnich plonów z całego arealu.

Nie wpłynęło to jednak na stopień realizacji planu dostaw zboża towarowego. Według założeń, wielkopolskie PGR-y miały dostarczyć w okresie całej 5-latki bieżącej 820 tysięcy ton — dostarczyły zaś w ciągu czterech lat 728 tysięcy ton, czyli średnio rocznie po 182 tysiące ton. Do zrealizowania zadań w tym zakresie pozostało 92 000 ton. Mimo że tego roczne plony zbóż w PGR-ach będą niższe od podanych wyżej średnich z powodu złych warunków atmosferycznych — plan dostaw dla całej 5-latki będzie wykonany z nadwyżką.

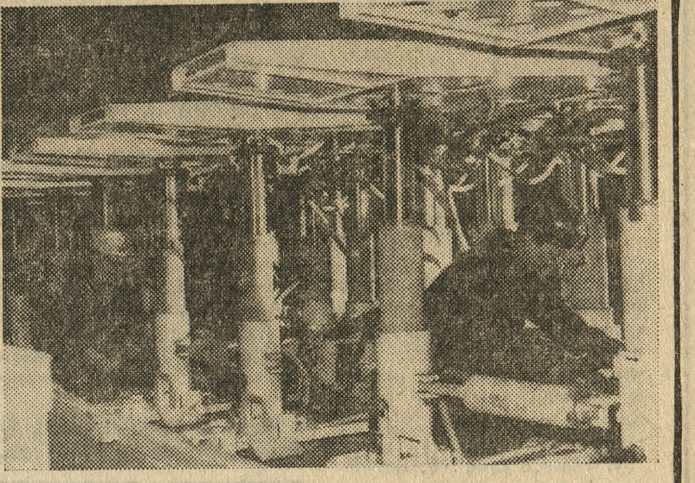
Te na ogół pomyślne wyniki pegeerowskiego czterolecia nie spadły z nieba. Warunki klimatyczne w ostatnich dwóch latach były wybitnie niekorzystne dla produkcji roślinnej. Do datni wpływ na intensyfikację produkcji wywarły natomiast takie czynniki jak: podnoszą

Powstały w Moskwie w 1960 r. Uniwersytet Przyjaźni Narodów im. P. Lumumby obchodził w tym roku swoje dziesięciolecie. Jest to jedyna tego rodzaju placówka naukowo-dydaktyczna na świecie, założona dla przygotowywania własnych kadr dla krajów rozwijających się politycznie i ekonomicznie zacofanych.

Inauguracja kolejnego roku akademickiego odbyła się szczególnie uroczysto. Rektor składając sprawozdanie podkreślił, iż w ciągu

Od pomysłu do przemysłu

Obudowa krocząca „KRAB I” jest urządzeniem prototypowym wykonanym w Zakładzie Budowy Maszyn Doświadczalnych działającym przy Zakładach Konstrukcyjno-Mechanicznych Przemysłu Węglowego w Zabrze. Dotychczas używano bardzo drogi w eksploatacji oleju, teraz wprowadzono tańszą emulsję wodną, co przyniesie znaczne efekty ekonomiczne. Dalsze oszczędności to eliminacja drewna używanego w starych typach obudowy chodników i znacznie większa niż dotychczas koncentracja produkcji. Na zdjęciu: Edward Szymeczko, Edward Nowak, Gerard Rafke przy „KRAB-ie I”.



CAF — Jakubowski

Nad dorobkiem wielkopolskich PGR-ów

GOSPODARNOŚĆ POKONUJE PRZECIWNOSCI

ny systematycznie poziom fachowy załóg (15000 osób ze świadectwami kwalifikacyjnymi), właściwy dobór nowych, plenniejszych odmian zbóż na siennych, intensywniejsze nawożenie mineralne (200 kg NPK na hektar) i organiczne. To ostatnie stało się możliwe dzięki wzrastającemu co roku pogłowiu inwentarza.

Szczegółowe badania wykazały — co warto w tym miejscu podkreślić — że jeden kilogram więcej zastosowanych na wozów mineralnych w czystym składniku, dał w PGR-ach 6,5 kg przyrostu plonów zboża. A więc efektywność nawożenia mineralnego w produkcji roślinnej bardzo korzystna dla gospodarstw rolnych. Z tego faktu powinni wyciągnąć właściwe wnioski rolnicy indywidualni, zwłaszcza ci stroniący od nawozów oraz służba rolna rad narodowych i kolekt rolniczych.

Po tej dygresji zajmijmy się drugim podstawowym działem pegeerowskiej produkcji — działem hodowlanym, który jest w dużym stopniu współzależny od działu pierwszego — roślinnego. Znaną są powszechnie trudności paszowe, wynikił wskutek ubiegłorocznej suszy, długotrwałej zimy i opóźnionej wiosny. Mimo to stan pogłowia zwierząt w państwowych przedsiębiorstwach rolnych województwa poznańskiego został utrzymany. W bieżącym roku zarysowały się nawet tendencje wzrostowe. To dobry znak,

duży sukces załóg i kierownictwa PGR. Sukces tym większy, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że w gospodarce chłopskiej nastąpił jednak pewien spadek pogłowia, zwłaszcza trzody chlewnej. W oborach pegeerowskich zanotowano jedynie pewien spadek mleczności krów.

Zmalała w PGR-ach wielkość polskiej liczby pracowników produkcyjnych łącznie z administracyjnymi — z 16 do 14 osób na 100 ha. Wzrosła natomiast wydajność pracy. Korzystnie kształtują się wskaźniki wydajności pracy w obliczu ogólnych dochodów na jednego zatrudnionego w minionym czterolecu — z 71 tys. zł do 99 tys. zł.

Na wydajność pracy w PGR-ach wpłynęła nie tylko mechanizacja podstawowych i najbardziej uciążliwych prac, lecz także znacząca poprawa warunków placowych, spowodowana wprowadzeniem funduszu premiowego. Dzięki temu przeciętne roczne zarobki jednego zatrudnionego w omawianym tu czterolecu wzrosły znacznie: z 19782 zł do 25 788 zł. Nakłady finansowe obejmowały w PGR-ach produkcję, ale także warunki mieszkaniowe i socjalno-bytowe; wybudowano 17 tysięcy nowych mieszkań, wyposażonych w urządzenia wodno-kanalizacyjne i częściowo w centralne ogrzewanie oraz kuchnie gazowe, 170 stołówek pracowników zorganizowano 155 przedszkoli stałych i sezonowych, 550 sezonowych świetlic

dziecięcych i żłobków, wysłano 12 tysięcy dzieci pracowników na kolonie, półkolonie, obozy i wczasowiska. Wszystko to wpływa dodatnio na stabilizację 42-tysięcznej rzeszy pracowników pegeerowskich. Kosztowało sporo, ale tego rodzaju nakłady okazały się wysoce opłacalne, stały się niewątpliwie jednym ze źródeł wzrostu wydajności pracy, zachęciły wiele młodych i starszych matek do udziału w produkcji, zwłaszcza w czasie nasilonych prac polowych.

Tego rodzaju inwestycje procentować będą i w okresie nowej 5-latki, w okresie której czekają wielkopolskie PGR-y ważne zadania. W założeniach planowych przewiduje się bowiem dalszy wzrost produkcji. Plony zbóż z hektara mają wynieść w 1975 roku w skali całego Zjednoczenia 27 kwintali, ziemniaków 216 kwintali, buraków cukrowych 360 kwintali, a średnia obsada inwentarza na 100 ha użytków rolnych: bydło 80 sztuk i trzody chlewnej 75 sztuk. Mleczność krów ma dojść średnio do 3100 litrów od sztuki rocznie.

Takie są zadania dla wszystkich, należących do Zjednoczenia poznańskiego, 68 przedsiębiorstw rolnych. Są jednak wśród nich tak jak i w całej gospodarce rolniej, gospodarstwa odbiegające od średniego poziomu i podciągające ich wzwyż będzie również ważnym zadaniem dla kierownictwa Zjednoczenia.

K. J.

10 lat Uniwersytetu Przyjaźni Narodów

10-letniej działalności Uniwersytet Przyjaźni Narodów im. P. Lumumby obchodził w tym roku swoje dziesięciolecie. Jest to jedyna tego rodzaju placówka naukowo-dydaktyczna na świecie, założona dla przygotowywania własnych kadr dla krajów rozwijających się politycznie i ekonomicznie zacofanych.

Inauguracja kolejnego roku akademickiego odbyła się szczególnie uroczysto. Rektor składając sprawozdanie podkreślił, iż w ciągu

według indywidualnych zgłoszeń. Studenci zapisani na studia otrzymują stypendia ufundowane przez radzieckie organizacje społeczne, państwo zaś zapewnia zakwaterowanie, bezpłatną naukę i pomoc lekarską. Wykłady na Uniwersytecie są bardzo zróżnicowane. Tak np. na wydziale lekarskim uwzględniana jest tropikalna medycyna, a na wydziale rolnym — tropikalne rolnictwo. Największe trudności powstają na początku studiów. Są to: nierówny poziom wiedzy wyniesionej przez studen-

ta ze szkoły we własnym kraju, nie odpowiadający poziomowi radzieckiej szkoły średniej (zwłaszcza w zakresie matematyki i fizyki) oraz trudność opanowania języka rosyjskiego.

Niezależnie od działalności Uniwersytetu Przyjaźni Narodów im. P. Lumumby, młodzież z tzw. „trzeciego świata” przyjmowana jest do radzieckich uniwersytetów i politechnik. Systematycznie napływ obywateli Azji i Afryki rozpoczął się w 1956 roku, a z Ameryki Łacińskiej 1957 r. Gdy w 1957 r. było ich z tych krajów 134, w roku akademickim 1969/70 liczba ta wyniosła 13 tysięcy. (fh)

Mimo dużego rozwoju przemysłu w ostatnich latach, mimo wielkich zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego w okolicy Bacau ciągle jeszcze na wsiach żyje 65 procent ludności, znajdującej przeważnie zatrudnienie w rolnictwie. Ta gałąź gospodarki jest w Rumunii uspołeczniona w całości.

Zapiski i refleksje z Rumunii

Trzy fermi jednego kombinatu

gdzie opady deszczu były najobfitsze, nadmiar wody zniszczył wszystko, co było na polach. Na domiar złego tegoroczne lato w Rumunii było wyjątkowo krótkie. Już we wrześniu przyszły nienormalnie tutaj chłody. Co więc się stało po wodzi, mocno uciępięło od innych kaprysów przyrody. Pod koniec października w okolicy Bacau na polach rosło jeszcze 40 procent upraw kukurydzy, która jest tu podstawą hodowli. Przyczyna tych opóźnień był nie brak sił roboczych czy ja kieś zaniedbania, lecz fakt, że kukurydza wskutek chłdnego i krótkiego lata w porze nie dojrzała. Oczywiście, wpłynęło to również na wysokość plonów, które w tym roku są bardzo niskie, w wielu przypadkach

straty wynoszą więcej niż 50 procent!

Odwiedziłem kilka spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw państwowych, gdzie zbory winogron zamiast przeciętnych 7—9 ton z hektara wynosiły zaledwie 3 tony. Ogłądałem wielkie sady, w których jabłonie, dające średnio po kilkadziesiąt kilogramów jablek miały po kilkanaście lub nawet kilka owoców! Także pszenica obrodziła znacznie gorzej niż w latach średniego urodzaju.

Ponad 9 milionów hektarów rumuńskiego arealu uprawiają spółdzielcy, a prawie 4,5 miliona na należy do gospodarstw państwowych, co stanowi około 30 procent ziemi. Ostatnie lata charakteryzuje

proces daleko posuniętej specjalizacji gospodarstw państwowych, a także spółdzielczych. Organizacja pracy w takich specjalistycznych fermach przypomina organizację w przemyśle. Co prawda to specjalizacja większe postępy czyni w gospodarstwach państwowych, ale i coraz więcej spółdzielni przechodzi na tę formę gospodarowania. Sprzyja temu inwestycje. W ciągu 19 lat (do 1969 r.) zainwestowano w rolnictwo Rumunii 95 miliardów lei.

Jeden z przodujących kombinatów leżących w pobliżu Bacau, składa się z trzech wyspecjalizowanych ferm, odległych od siebie w skrajnym przypadku o około

20 kilometrów. W pierwszej z nich (jej nazwa: Ferma „Letea Veche”) znajduje się 500 krów zakupionych w Danii. Wszystkie są po pierwszym ocieleniu. Od początku stycznia do końca września każda sztuka dała średnio 3 632 litry mleka. Ponadto w gospodarstwie tym jest już 320 sztuk młodzieży tej samej rasy czarno-białej.

Na pastwiskach Rumunii widać jednak przede wszystkim bydlę rasy czerwonej, a właściwie siworożej o charakterystycznie długich rogach. Często jeszcze takie właśnie bydlę spotkać też można na wsi w zaprzęgu. Wkrótce przybędzie 360 kupionych w Danii sztuk. Jest to krok naprzód na drodze poprawienia mleczności krów w okolicy Bacau. Na razie są to dopiero początki. W okolicy istnieją bowiem od 2 lat dopiero trzy obory z bydlęm wysokomlecznej rasy duńskiej, która tutaj się doskonale zaakli-

matyzowała. W gospodarstwie, mającym 365 hektarów gruntów, pracuje inżynier rolnik, lekarz weterynarii, ekonomista, technik-rolnik i 60 robotników.

Ciekawą metodą hodowli stosuje się w innej fermie tego samego kombinatu. Proszę sobie wyobrazić 6 ha o długości 135 metrów i szerokości 6 metrów każda. Nie mają ścian, tylko dach, podłoga znajduje się na wysokości 80 centymetrów ponad ziemią. Wsparta na betonowych słupach, składa się z gesto położonych listew w odstępach mniejszych niż 2 centymetry. W halach znajdują się owce. Jest ich 5000 choć mieszczą tu na dwakroć więcej. Mimo, że nikt nie sprząta, owce ciągle mają czysto. Nawóz

Dokończenie na str. 4
MARIAN FLEJSIEROWICZ

Na lądzie i w powietrzu

Z satysfakcją stwierdzi każdy, śledzący ukazujące się militaria, że nasza znajomość przeszłości pogłębia się coraz bardziej, a nowe prace w sposób pełny, zrewidowany naukowo w stosunku do wielu dawnych ocen, ukazują zarówno najdalszą jak i bliższą historię przeszłości.

W ramach prac Wojskowego Instytutu Historycznego ukazała się nader cenna praca **Ryszarda Majewskiego „Cecora, rok 1620”**. Na temat tragicznej wyprawy cecorskiej historycy polscy wypowiadali się niejednokrotnie, w sposób często kontrowersyjny, pomimo to jednak stan badań nad tym tematem ciągle jeszcze nie zadowalał, zwłaszcza, iż szeregi opracowań wyraźnie się zeszły. W tej sytuacji książka R. Majewskiego słusnie podejmuje na nowo problem genezy wojny 1620 roku, badania nad strategicznymi planami Żółkiewskiego, wreszcie zastanawia się nad przyczynami klęski i zniesienia wojska polskiego na polach Cecory.

Do bliższego nam, przeżywanego przez starsze pokolenie już obojętne, sięga brytyjski dziennikarz **John Kimche** w książce, **„Bitwa, której nie było”**, bardzo głośnej już na Zachodzie. I do brzo się stało, że Wyd.

MON-u tak szybko przyswoiła ją polskiemu czytelnikowi. Autor, opierając się na dokumentach, faktach, relacjach, po głębokiej, bardzo wnikliwej analizie postaw rządów brytyjskiego i francuskiego we wrześniu 1939 roku, dochodzi do wniosku, że u podłoża niezaangażowania tych państw leżało kunktatorstwo, zawierzenie legendom o własnym nieprzygotowaniu a niemieckiej sile, wreszcie niechęć do rozstrzygnięcia militarnych. Problem dla nas to w Polsce nieowocny, ale interesujący jest, jak do takich konkluzji dochodzi światły Brytyjczyk.

Józef K. Wroniszewski w tomie „Ochoła — 1944” za-

Z książką na ty

jął się analizą i przebiegiem walk batalionu Ochoła w Powstaniu Warszawskim. Ochoła walczyła jedenaście dni, ale dramat rozegrał się właściwie już pierwszego dnia walki. Tło wszystkich tych wydarzeń w dokumentarnej, choć zbeletyzowanej relacji autor stara się ukazać jak najpełniej. Książkę czyta się z pasją, ale zarazem z uczuciem wielkiego smutku.

Partyzantkim czasem poświęcił swe wspomnienia **„Nad wierną rzeką” Tadeusz Orkan-Łęcki**. Są to dzieje od działań AL od początków konspiracji w 1939 roku aż po głośne przebiecie się przez front brygad AL — „Świt” i „Zwycięstwo” wraz z partyzantami „Osk” z BCH pod Chotczą na ziemi lubelskiej. Jest to sugestywny obraz życia partyzanckiego, walk, polityczek, bitew jak i

dnia normalnego w lesie. Do minuje w tym tomie dążenie do maksymalnej prawdy, do pełnej autentyczności.

Działaniom Wojska Polskiego, a konkretnie dowodzonej przez siebie trzeciej kompanii ckm i pierwszej kompanii rusznicy ppanc w 1 pułku piechoty, poświęca tom **„Ci z cekaemów” Wacław Ciechociński**. Ładny to szlak bitewny, od Warszawy przez Wał Pomorski, po Zalew Szczeciński, forsowanie Odry i wreszcie Berlin. Relacja pisana jest bardzo bezpośrednio, wsparta o dokumenty i doskonałą pamięć autora. Ta bezpośredniość sprawia, iż książkę się przeżywa wraz z jej twórcą.

Trzy pozycje ukazały się z zakresu tematyki lotniczej. Niezmiernie **Bohdan Arci** w tomie **„Niebo w ogniu”** daje fascynujący opis walki polskiego lotnictwa o Wielką Brytanię, całokształt dzieł polskich dywizjonów myśliwskich w RAF, działania polskiego lotnictwa w Afryce, a także historię zwalczania rakiet V1.

Andrzej Kulik w „Szkoła pod gwiazdami”, pisze o współczesnej szkole lotniczej, na nowoczesnych maszynach. Jego opowieść to przeżycia młodego człowieka w oficerskiej szkole lotniczej, historia niełatwego szkolenia, ale zarazem i młodzieńczej ambicji, pogoni za przegrodą.

O specjalistycznym charakterze, ale z uwagi na specyfikę interesujący również dla laika, w BWW ukazał się tom pt. **„Historia i przyszłość wojsk powietrzno-desantowych” Alberta Merglena**.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Trzy fermy jednego kombinatu

Dokończenie ze str. 3

przez szpary w podłodze spada na ziemię, skąd jest usuwany dwa razy w roku. Też przy nosi gospodarstwo nie małe do chody. Zamiast ściany — druciana siatka na wysokość owcy. Wzdłuż siatki znajdują się korytka z paszą: mielona kukurydza i słonecznik sa jej podstawowym składnikami. Woda z poidła, które otwierają nauzone tego owce. Karmy się nie ogranicza: korytka zawsze są pełne i owce jedzą tyle, ile chcą. Nigdy nie wychodzą na trawę! Tutaj się je zamyka jako 15-kilogramowe jagnięta i tutaj w ciągu 4 miesięcy przy bierają na wadze o 30—40 kilogramów. Mięso z nich podobno znakomite. Przeznacza się te owce tylko na mięso i na skóry oczywiście — nigdy do dalszej hodowli. Cała produkcja żywcem idzie na eksport głównie do krajów Afryki północnej i na Bliski Wschód, ale także do krajów Europy zachodniej.

Jeżeli można porównać ten sposób hodowli z metodą stosowa-

naną przy broilerach, to jest to coś w tym rodzaju, tyle że i latem, i zimą, czy upał czy mróz, dzień i noc przebywają na świeżym powietrzu.

Uderza w Rumuni nie tylko ko wielość winnic i sadów. Uderza przede wszystkim dużo młodych sadów i winnic. Na każdym kroku widać niedawno założone sady z nowymi wydajniejszymi i bardziej opłacalnymi odmianami jabłek. Wśród nich bardzo dużo „jonathanów”, które w klimacie rumuńskim dają dosko nale plony. Również „mój” kombinat ma fermę sadowniczą liczącą w sumie 480 hektarów gruntu. Resztę gruntu przeznacza się pod uprawy kukurydzy i lucerny oraz 100 hektarów zajmują pastwiska, na których wypasa się 600 owiec. Ferma zatrudnia stale 31 robotników, a w pełni sezonu — około 130 ludzi.

Jeszcze 10 lat temu były tu tylko kiepskie pastwiska. Ziemia nieurodzajna, teren górzysty. Dzisiaj zbocza wzgórz po-

kryte są równymi rzędami drzew owocowych. Jabłonie już w drugim roku owocowania dawały z hektara — jak mnie informuje kierownik fermy, inżynier Ion Muskaru — 6000 kg owoców, podobny plon przynosiły grusze, śliwy — 8000 kg, a winie i czereśnie — 5000 kg. Ale też pod każde drzewo indziej rocznie 100 kg obornika i 4 kg nawozów sztucznych! Kiedy w 1969 roku z jednej partii sadu zebrano po raz pierwszy owoce, okazało się, że każde drzewo dało średnio 35 kilogramów. W pierwszym roku owocowania! Nic dziwnego, że właśnie w 1969 r. ferma przyniosła o 300 000 lei dochodu więcej niż planowano.

Oczywiście, to jest dobra ferma, może nawet jedna z najlepszych w okolicy Bacau. Ale chodzi przecież także o to, by ta i inne produkujące fermę państwowe stały się wzorem dla wprowadzanej w spółdzielniach produkcyjnych specjalizacji. W tym roku zorganizowano w gospodarce kolektywnej już ponad 3000 ferm specjalistycznych, a w dwóch następnych latach powstanie ponad 6500 dalszych.

Dobra to prognoza dla rumuńskiego rolnictwa.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Wyprawa w świat epoki kamiennej

Dwa lata wśród ludożerców

Antropolog, profesor uniwersytetu w Harvard, dr. K. F. Klaus, wrócił niedawno z dwuletniej, samotnej wyprawy naukowej. Był w Nowej Gwinei, gdzie na zachodnim płaskowzgórzu żyje, dotychczas prawie zupełnie nieznan, kilkutysięczny papuaski lud Jale. Jest to lud pierwotny, bytujący w warunkach epoki kamiennej, nie znający metalowych narzędzi. Dr Klaus był pierwszym białym człowiekiem wśród ludzi, którzy nigdy nie widzieli... żelaznego noża.

Jalowie zamieszkując trudno dostępną część Zachodniego Iranu (dawną holenderską Nową Gwineę), wchodzącą dziś w skład republiki Indonezji. O świecie zewnętrznym, odgraniczonym od ich siedlisk wysokimi górami, nie wiedzą nic. A żyją tak jak żyli ich przodkowie sprzed setek tysięcy, a może i milionów lat.

Dr Klaus umiał pozyskać sobie ich zaufanie, nauczył się ich języka, poznał ich zwyczaje, tryb życia i mentalność. Są brązowoskórzy, niewysocy (wzrost dorosłego mężczyzny niewiele przekracza 150 cm), ale mocno zbudowani. Mężczyźni ubierają się w „rotang”, rodzaj spódnicy z łodyg lian, kunsztownie zawijanych wzdłuż ciała, którą zmienia się rzadko — zwykle co 4—5 lat. Strój kobiet jest o wiele prostszy i składa się z podwójnego, plecionego z trawy fartuska.

Jalowie są rolnikami, ziemię uprawiają rodzajem drewnianego rydla i kamiennymi toporkami, a sadzą mięsiste bulwy taro i rozmaitego rodzaju warzywa, stanowiące ich główne pożywienie. Rzadko udaje się im przy pomocy prymitywnych łuków upolować jakąś zwierzę. Łowią także żaby i jaszczurki, ale jedzą je tylko kobiety i dzieci, ponieważ spożywa nie gady jest dla mężczyzn religijnym tabu. Pożywienie przygotowują, prażąc je w popiele, w swoich okrągłych, zbudowanych z lian i gliny, chatkach.

Jedynym zwierzęciem hodowanym jest świnia, odgrywająca tu zresztą specjalną rolę. Jest miarą zamożności i najcenniejszym dobrem wymiennym. Każdemu ważniejszemu wydarzeniu w życiu osobistym czy społecznym towarzyszyć musi zabicie przynajmniej jednej świni — „świnio-biciem” czci się narodzić, małżeństwo i śmierć, ten sam rytuał i związana z nim uczta towarzyszy zakończeniu międzywioskowego sporu i zawarciu „pokoju”, jak i rytualnym prośbom o odwrócenie nieszczęścia, choroby czy nieurodzaju. Tu dodać trzeba, że Jalowie nie wykorzystali sobie żadnego, nawet prymitywnego systemu religijnego, obejmującego całokształt wierzeń w „działalność” sił nadprzyrodzonych i nie znają pojęcia bóstwa. Kierują się oni tylko ułamkami tradycy-

nych zasad postępowania w różnych sytuacjach życiowych. Profesora Klaus interesowała przede wszystkim własność społeczna i chyba niezmienna od wielu tysięcy lat strona bytowania tego ludu, żyjącego w całkowitej izolacji od wpływu zewnętrznego. Największą „jednostką polityczną” jest tu kilkudziesięciopokoleniowa wioska. Jalowie nie znają żadnej władzy wyższego szczebla czy ogólnoplemiennej, a wsią rządzi nieformalnie ukształtowana rada starszych, składająca się z cieszących się zaufaniem mieszkańców wsi (wyłącznie mężczyzn).

Ciekawy jest podział mieszkańców wsi na dwie „grupy małżeńskie” między którymi zabronione są małżeństwa i stosunki płciowe. Tabu to jest najściślej przestrzegane, ponieważ złamanie go groziło ma wszystkim Jalu najtragiczniejszą dla nich konsekwencją — posuchą i pomorem. Małżeństwo osiedla się zawsze we wsi męczyzyny, a dzieci należą do jego „grupy małżeńskie”. Jalowie żyją w zasadzie w monogamii, choć zdarzają się rzadkie wypadki poli gamii, obojętnie traktowane przez społeczność. Ale dwie żony nie mieszkały nigdy w chacie „wspólnego” męża. Małżeństwa są stosunkowo trwałe, a rodziny nieliczne (3—5 dzieci), na co niemały wpływ ma zakaz utrzymywania stosunków płciowych przez małżonków w czasie gdy kobieta karmi niemowlę. Całość tego „systemu”, ma niewątpliwie dodatnie znaczenie — stwierdza prof. Klaus — z punktu widzenia eugeniki.

Mimo łagodnego usposobienia, między wsiami Jalów rozgrywały się częste i długotrwałe „wojny”. Wynikają one ze

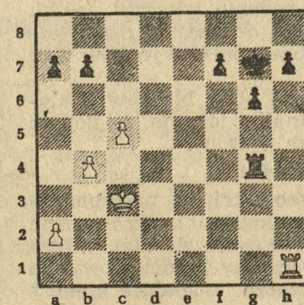
sporów poszczególnych mieszkańców dwu wsi, którzy uzyskują poparcie swoich wielokrotnie okazy „zawieszenia broni”, zawierane najczęściej na czas prac rolnych. Te zbrojne zatargi są przy tym jedyną „okazją” do ludożerstwa, które — jak to z dużym naciskiem podkreśla prof. Klaus w swoim wstępnym sprawozdaniu z wyprawy — nie może być oceniane z punktu widzenia jakiegokolwiek zasad moralnych. Ciału zabitego wroga może być po prostu zjedzone, za zgodą rady starszych, przez rodzinę, której członek został zabity w czasie „wojny”. W każdej innej sytuacji, nawet w stosunku do osobistego wroga czy po prostu obcego, kanibalizm jest dla Jale po prostu nie do pomyślenia. Może być tylko zaakceptowanym przez społeczność aktem zemsty za poległego w zatargu zbrojnym. Nasze współczesne pojęcia i oceny — przypomina prof. Klaus — są całkowicie nieprzymierzalne do tradycyjnych form postępowania ludu Jale.

Na tym tle zaskakuje zapowiedź prof. Klaus, który w swoim sumującym wyprawę „w świat epoki kamiennej” opracowaniu, zamierza wszechstronnie uzasadnić wniosek, by najprimitwiejszy z żyjących dziś ludów, plemię Jale, utrzymywane nadal w izolacji od świata i nie czynić żadnych kroków dla ucywilizowania go. Czy izolacja taka jest w ogóle możliwa? I czy będziemy mieli odwagę jawnie przyznać, że „szczęście”, jakie przynosi współczesna cywilizacja i droga do niej są tak bardzo wątpliwe?

ANDRZEJ KONARSKI



DIAGRAM NR 23



Pozycja z partii:

St. Gawlikowski (WKS Legion W-wa) — Z. Kłosa (KS Start Katowice).

Po 28 posunięciach białych: c4—c5 wytworzyła się pozycja uwiodeczona na diagramie. Pojedynek był rozgrywany na trzeciej szachownicy w meczu Legion — Start Katowice. Szósta runda mistrzostw. Szala zwycięstwa chyliła

się na korzyść Ślązaków. Wszystkie pozostałe partie spotkań były już zakończone. Drużyna Legioni, broniąca tytułu mistrza Polski, miała 3 punkty. Przeciwnicy zaś 4. Od tej końcówki zależał wynik meczu. Remis lub porażka.

POKOSIE MISTRZOSTW

24 Drużynowe Szachowe Mistrzostwa Polski, które odbywały się w Poznaniu w listopadzie 1970 r., przyniosły sportowy sukces reprezentacji KS Maraton W-wa. Jednocześnie, mistrzostwa tegoroczne potwierdziły wysoką rangę organizacyjną Poznańskiego OZSach oraz wykazały dalszy postęp szachowego wychowu w Wielkopolsce. Na wielkim krajowym miotygu szachistów w Poznaniu dobre noty uzyskali zarówno miejscowi działacze, jak i zawodnicy. W komisji sędziowskiej funkcje pełnił: T. Baranowski, St. Grocholski, M. Halaszyn, F. Majewicz, M. Renz, St. Skowroński, Br. Stróżniak i A. Tomaszewski. Poznańskie drużyny — KKS Lech i KS Pocztowiec z równym dorobkiem punktowym podzieliły 4—5 miejsc w mistrzostwach Polski. Obydwaj zespoły zdobyły więcej punktów aniżeli na poprzednich mistrzostwach.

Interesujące wnioski nawiązują się z analizy podziału punktów zdobytych na poszczególnych szachownicach MP. Lechici okazali się lepsi od pocztowców aż o trzy i pół punktu w „składzie olimpijskim” — na pierwszych 4 szachownicach. Ta przewaga została jednak całkowicie zredukowana na szachownicy młodzieżowej. Junior Pocztowca Wł. Kruszyński uzyskał w MP 50 procentowy wynik. A oto porównanie rezultatów lechitów i pocztowców na szachownicach, gdzie nie występowali zawodnicy rezerwowi (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Lecha): 1. Zb. Doda — 6, Wł. Schmidt — 5,5. 2. B. Pietrusiak — 8, P. Erenski — 6,5. 3. Bernard — 7, J. Galka — 5,5. 4. I. Nowak — 6,5. 5. M. Nowacki — 6,5. 6. K. Dembecka — 7, 6,5. H. Erenski-Radzewska — 7.

Rozstrzygnięcie. Gawlikowski (p. dia gram nr 23): 2... a4 Wg3+ 30.Kc4 Wg4+ 31.Kc3 Wg3+ 32.Kc4 Wg3 — strata tempa. Po 32.h5 białe prawdopodobnie przegrywały. Natomiast czarne przeoczyły, że nie wolno grać W:a4. 33.Wd1! a5 34.b4 W:a4+ 35.Kb5 W:a2 36.Wb1 h5 37.Kb6 h4 38.K:b7 W:a5 39.c6 Wc5 40.c7 g5 41.Kb6 Wc2 42.Wb5 W:c7 43. K:c7 Kg6 44.Kd6 h3 45.Kc5 K:h5 46.Kf5 h2 47.Wb8 Kh4 48.Wb8+ Kg3 49.K:g5 Kg2 i remis. Pouczająca końcówka, którą zresztą zawodnicy rozgrywali w obustronny niedowładzie. Przy okazji warto wspomnieć, że mistrz Stanisław Gawlikowski jest autorem ponad 900 stronicowego dzieła szachowego pt. „Końcówka gra szachowa”. Od lat kilkunastu trwa posucha na książki szachowe na rynku wydawniczym. Toteż z leżą w oku zwolennicy szachów wspomniatą tamtą wartościową pozycję edytorską.



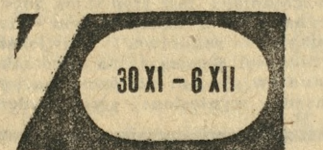
PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci: „Zwierzyniec” w programie m. in. film: „Przygody psa Augie Doggie i goryla Magilli”.
- 17.30 — „Echo stadionu”.
- 17.55 — „Miejsce 50 lat”.
- 18.30 — „Miasta o sobie” — program dokumentalny.
- 19 — „Sygnały”.
- 20.05 — Teatr Telewizji — Jerzy Krzysztos: „Panna radosna”. Reżyseria — Andrzej Zakrzewski.
- 21.25 — Magazyn postępu technicznego.
- 21.55 — „Jazz Jamboree” — filmowy przegląd najciekawszych zespołów festiwalu.

WTOREK

- 10.30 i 20.05 — „Rzeka Pospolna” — film TV produkcji radzieckiej — odc. IV — ostatni pt. „Krach”.
- 16.40 — TV Ekran Młodych.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
28 XI 1970 Nr 283 (3377)



ŚRODA

- 18.20 — „Węglowy port” — reportaż z Gdańska z cyklu: „Morskie spotkania”.
- 18.50 — Spis Powszechny 1970.
- 19 — „W zielonym obiektywie”.
- 21.20 — „Kontakty”.
- 21.50 — Piosenki z Festiwalu w Splicie — film prod. jug.
- 10 i 20.05 — „Babie lato jednego z Forsyte’ów” — film z serii: „Saga rodu Forsyte’ów” — odc. VIII.
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Latający Holender” — Polawiacz ciekawostek morskich.
- 17.15 — Magazyn ITP.
- 17.30 — „Duże sprawy małych gospodarstw” — program wiejski.
- 18 — „Spotkanie z Mireille Mathieu” — film francuski.
- 18.30 — Wszelchnia TV: „Obywatelka 02” — z cyklu: „Sztuka liczenia”.
- 19 — „Poszukiwania”.
- 20.55 — „Światowid”.
- 21.25 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.35 — „Od melodii do melodii” — program rozrywkowy TV Berlińskiego.

CZWARTEK

- 15.55 — Transmisja centralnej akademii z okazji „Dnia Górnika” (z Zabrze).
- 18.10 — Dla młodych widzów: „Zrób to sam”.
- 18.25 — „Giełda piosenek”.
- 18.55 — „Przypominamy, radzimy”.
- 19 — „Kopalnia pomysłów”.
- 20.05 — Teatr „Kobra” — Francois Durbidge: „Melissa” (odc. I). Przekład — Kazimierz Piotrowski. Reżyseria — Jan Bratkowski.
- 21.15 — Jan Sebastian Bach: „Fuga” — inscenizowany program muzyczny. Reżyseria — Stanisław Olejniczak. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna i Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego. Zespół baletowy, Andrzej Tatarski — fortepian, Stefan Sibelski — organy Hammond.
- 21.45 — „Refleksje”.
- 22.15 — Lektury współczesne — Teatr Wyobraźni.

PIĄTEK

- 9.30 — „Złodziej brzoskwiń” — bułg. film fabularny.
- 10.55 i 20 — „Wychowanie” — film z serii: „Szczęście małżeńskie” (odc. X).
- 16.40 — Dla dzieci: „Fora na Telefora” — „Jaś i Małgosia” — film węgierski.
- 17.35 — „Nie tylko dla pań”.
- 18 — „Ziarno pokoju” — program dokumentalny.
- 18.30 — „Gramy o telewizor” — teleturniej.

SOBOTA

- 18.50 — Spis Powszechny 1970.
- 19 — Kronika Tygodnia.
- 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.
- 21.10 — „Fideli” — opera Ludwika van Beethovena. Reżyseria — Wolfgang Kersten.
- 10.55 i 21.50 — „Życie zaczyna się o 8” — film fab. prod. NRF (od 16 lat).
- 15.20 — TV Kurs rolniczy: „Jak uzyskać wysoką mleczność krów”.
- 15.55 — Film krótkometrażowy.
- 16.10 — „Obrachunki sportowe”.
- 16.40 — Dla młodych widzów: „Za interesowania nastolatków” — film węgierski.
- 17.05 — Międzynarodowy turniej w Piłce Ręcznej (Opole).
- 18.15 — „Spotkania z przyrodą”.
- 18.40 — „Pegaz”.
- 20.20 — „Barburka” — program estradowy. Scenariusz i reżyseria — Antoni Halorm i Józef Gębski.

NIEDZIELA

- 8.05 — TV Kurs rolniczy: „Jak uzyskać wysoką mleczność krów”.
- 8.40 — „Przypominamy, radzimy”.
- 9 — Dla młodych widzów: TV Klub Śmiały.
- 9.30 — Nowoczesność w domu i za grodzic.
- 10 — Kino Filmów Amatorskich.
- 11 — Międzynarodowe finałowe

- spotkanie w piłce ręcznej (Opole).
- 12.25 — „Górnicy ci ja górnik” — z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza. Wystąpią amatorskie zespoły artystyczne Związku Zawodowego Górników.
- 12.55 — „Przemiany”.
- 13.25 — „Zakochani” — radziecki film fabularny.
- 14.45 — Dla dzieci: „Czarny Piotruś”. Reżyseria — Włodzimierz Gawronski. Wystąpią aktorzy scen krakowskich.
- 15.15 — „Buchara i Samarkanda” z cyklu: „Piórkami i węglem”.
- 15.40 — Z cyklu: „Spotkania z pisarzem”. Z Janem Gerhardem rozmawia Aleksander Małachowski.
- 16.10 — Studio 63: Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” — Księga II pt. „Zamek”. Scenariusz i reżyseria — Adam Hanuszkiewicz. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich.
- 17.05 — Jubileuszowy Puchar w łyżwiarstwie figurowym.
- 19 — Polska Kronika Filmowa.
- 19.10 — Spis Powszechny 1970.
- 20.05 — Humoreski Marka Twaina. Program z cyklu „Skąd mi się znają?” adaptacja Henryka Jakóbczyka. Reżyseria — Jerzy Woźniak. Wystąpią aktorzy scen łódzkich.
- 20.50 — „Kapryśne lato” — czecho-słowacki film fabularny od 16 l.
- 22.05 — Magazyn sportowy.

CODZIENIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 15.20 i po godz. 22.30 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

Turniej bokserski w Bułgarii

Zwycięstwo Jerzego Sobczaka

Druga seria półfinałowych spotkań międzynarodowego turnieju bokserskiego rozgrywanego w Widnie w Bułgarii z udziałem młodych pięściarzy z krajów socjalistycznych, odbyła się 27 bm. Walczyło w niej 2 polskich bokserów: Jerzy Sobczak, który w wadze pośredniej odniósł efektowne zwycięstwo przez nokaut i zakwalifikował się do finału.

Sobczak spotkał się z bardzo silnym fizycznie i dysponującym mocnym ciosem Bułgarem Petrowem. Pierwsze starcie wygrał Bułgar, który walcząc z odwrotną pozycją, atakował bez przerwy zdobywając punkty. Sobczak walcząc bardzo rozsądnie nie wdając się w bijatykę. Pozwolił on „wyszumieć” się swojemu przeciwnikowi, aby w drugim starciu przejść do ofensywy. W połowie drugiej

rundy Sobczak celnie i mocno trafił prawym prostym w spłot słoneczny Bułgara, który upadł na deski i został wyliczony.

Pechowo przegrał swoją walkę drugi Polak — Krawczyk w wadze średniej. Po bardzo wyrównanym pojedynku, kiedy pod koniec trzeciego starcia Polak zaczął uzyskiwać przewagę nad zmęczonym zawodnikiem NRD — Wittenburgiem, sędzia udzielił niespodziewanie, na 2 sekundy przed końcem walki, napomnienia naszemu zawodnikowi co przesądziło o jego punktowej porażce.

Tak więc, podobnie jak podczas mistrzostw Europy juniorów w Miskolcu, w finale turnieju w Widnie walczący będzie tylko jeden Polak Jerzy Sobczak z warszawskiej Legii. Ma jednak za sobą dwa zwycięstwa przez nokaut, jest niezmeńczony i posiada duże szanse na zdobycie złotego medalu.

dalekopisem

NIESPODZIANKA

Do wielkiej niespodzianki doszło wczoraj w Halmstad na międzynarodowym turnieju mężczyzn na mistrzostwach Skandynawii w tenisie stołowym. W półfinale zespół Węgier pokonał ogólnych faworytów turnieju, drużynę Chińskiej Republiki Ludowej 3:2.

W drugim półfinale Szwecja wygrała z Czechosłowacją 3:0.

O TYTUŁ MISTRZYNI AUSTRII

Z udziałem 64 florecistek siedmiu krajów rozegrany został w Wiedniu turniej o tytuł międzynarodowej mistrzyni Austrii, w którym uczestniczyły również dwie reprezentantki Polski — Kamilla Składanowska i Jolanta Rzymowska.

Międzynarodową mistrzynią Wiednia została Austriaczka Elke Radlimgayer wygrywając w finale 4 pojedynki, przed Hrazową (CSRS) — 3 zwycięstwa oraz Rzymowską — 2 zwycięstwa.

TRZECIA PORAZKA MŁODYCH HOKEISTÓW

W trzecim dniu międzynarodowego turnieju w Bukareszcie o „Puchar przyjaźni” w hokeju na lodzie, reprezentacja Polski spotkała się z Węgrami i niespodziewanie przegrała 1:3 (0:2, 1:0, 0:1). Młodzi polscy hokeiści zagrali słabiej, niż można było się tego spodziewać po pojedynkach z drużynami ZSRR i NRD.

TRZY PRZEGRANE POLEK

Nie powiodło się naszym reprezentantom występującym w tradycyjnym międzynarodowym turnieju o Puchar Karpat w rumuńskiej miejscowości Timisoara. Polskie piłkarskie ręczne poniosły trzy kolejne porażki: z Rumunią 5:16 (4:0), ze Związkiem Radzieckim 10:17 (8:0) i z Węgrami 6:17 (2:7). Podopiecznym trenera Pawła Wiśniewskiego pozostało już tylko niezdolny mecz o VII miejsce w turnieju z młodzieżową reprezentacją Rumunii.

Dotychczas najlepiej spisują się w nim piłkarze NRD, którzy pokonali reprezentację Rumunii 19:0, CSRS 20:10 i Jugosławię 11:9. (o-b)

Praca Nauka

Zaraz potrzebna pomoc półożniczej dziewczyny. Zgłoszenia po godz. 16. Osiedle Piastowskie 43 m. 11. tel. 735-53. 43857g

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Piekarnia, Władysław Kruk, Grodzki Wlkp., Bukowska 19. 1789p

Dwoje młodych podejmie pracę w ogrodnictwie (gospodarstwo rolnym), warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43088g.

Przyjmuje stałą drobną pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43064g.

Dnia 26 listopada 1970 r. zmarł nieoczekiwanie po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, śp.

STEFAN MOSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiam w głębokim smutku pogrążona

żona z rodziny 43960g

Poznań, Łozowa 22 m. 18.

Dnia 26 listopada 1970 r. zmarła po długotrwałej chorobie nasza ukochana, żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 67

STANISŁAWA HOWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu sołackim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, córka, synowie, synowe, zięć i wnuki 43944g

Dnia 26 listopada 1970 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, śp.

STEFAN MOSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiam w głębokim smutku pogrążona

żona z rodziny 43960g

Poznań, Łozowa 22 m. 18.

Dnia 26 listopada 1970 r. zmarła po długotrwałej chorobie nasza ukochana, żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 67

STANISŁAWA HOWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu sołackim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, córka, synowie, synowe, zięć i wnuki 43944g

Dnia 26 listopada 1970 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój najdroższy i najtroskliwszy mąż, śp.

STEFAN MOSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiam w głębokim smutku pogrążona

żona z rodziny 43960g

Poznań, Łozowa 22 m. 18.

Piłkarski turniej UEFA

W 22 miastach CSRS odbędą się w maju przyszłego roku finałowe rozgrywki piłkarskiego turnieju juniorów UEFA. Turniej ten będzie jednym z głównych punktów obchodów 70-lecia piłki nożnej w Czechosłowacji. 16 najlepszych drużyn juniorów naszego kontynentu podzielono na 4 grupy. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w swoich grupach, spotkają się w półfinale, który rozegrany zostanie 28 maja w Pradze. Zwycięzcy spotkań półfinałowych stoczą dwa dni później w stolicy CSRS pojedynki finałowe.

Polska, która po zwycięstwie z Węgrami zapewniła sobie udział w finałowej „16”, grać będzie w grupie IV, mając za przeciwników Anglię, Jugosławię oraz zwycięzcę II grupy eliminacyjnej (Finlandia, Szwecja, Norwegia). (ob)

Międzynarodowy turniej kobiet w Poznaniu

W Poznaniu rozpoczął się tradycyjny, międzynarodowy turniej w piłce ręcznej kobiet o „Puchar Koziółków” w którym startują: Dynamo (Rostock), mistrz Polski Otmę (Krapkowie), Pogoń (Szczecin), Przemysław i Energetyk (Poznań) oraz reprezentacja juniorek Poznania.

W pierwszym dniu rozegrano pięć spotkań, oto wyniki: Otmę Krapkowie — Dynamo (Rostock) 12:7 (6:4).

Reprezentacja juniorek Poznania — Energetyk (Poznań) 8:8 (5:3).

Dynamo (Rostock) — Pogoń (Szczecin) 5:9 (1:4).

Przemysław (Poznań) — Energetyk (Poznań) — 12:6 (6:3).

Reprezentacja juniorek (Poznań) — Otmę (Krapkowie) 6:12 (3:5).

Po pierwszym dniu w tabeli prowadzi Otmę — 4 pkt, przed Przemysławem (Poznań) — Pogoń (Szczecin) po 2 pkt. (o-b)

Sukces Spójni

W Gdańsku rozegrany został międzynarodowy mecz w piłce ręcznej mężczyzn w którym miejscowa Spójnia pokonała zespół SC POST Schwerin (NRD) 25:19 (12:10).

Z zawodników Wielkopolskiej szansę startu w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski mają siostry Przygodzianki (jest ich trzy) z Piasta Ostrzeszów.

Zawody rozgrywane będą na wyznaczonych stołach typu „Orkan”, które zostały specjalnie przygotowane na tę imprezę przez Południowe Zakłady Sprzętu Sportowego w Bielsku-Białej. Przedsiębiorstwo to zamierza zorganizować w hali, gdzie odbywać się będą zawody, specjalne stoisko reklamujące produkowane przez nie wyroby. (s)

Kupno Sprzedaż

Kupię wannę krzeselkową siedzącą do 120 cm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43057g.

Kupię maszynę dziewierską jednopłytkową z przystawką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42988g.

Pudełko miniatur, czarne, szczeniaki po championach i zwycięzcach Polski, NRD, Węgier (import) sprzedam. Borkowska, ul. Litewska 3 m. 1. 43452g

Sprzedam korzystnie pianino krzyżowe, metalowa płyta. A. Hergens. Informacje: tel. 67-17-53 albo Nad Wierzbakiem 24 m. 10. 43641g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 42357g

Okazyjnie sprzedam 120-basowy akordeon Weltmeister, Garnarska 3 m. 10. 43087g

Sprzedam Simson 250 — stan idealny. Piotr Bak, Ostroróg, Pniewska 19, po wiat Samotulę. 1773p

Tapczan higieniczny, szafę orzechową trzydrzwiową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43847g.

Sprzedam łóżka jasne, stół i krzesła ciemne, pianino z płytą metalową. Leszno Wlkp., Lipowa 37 m. 3, od 11-17. K8280

Dnia 25 listopada br. zmarła

WANDA WAJERT

długoletni pracownik Zarządu Aptek

W Zmarłej straciłami sumiennego pracownika i serdecznego koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyraża serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładu

Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28. XI. br. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. K8312

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 listopada 1970 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, mój najtroskliwszy ojciec, ukochany dziadziuś, drogi teściu i wujek, przeżywszy lat 72

STEFAN BOCK

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 44019g

Sprzedam z rozbiórki belki drewniane, drewno opałowe, dzwigiary o własnym profilu. Poznań, Lampego 13. 43983g

Wózki głębokie spacerowe, leżakowe dla lalek — poleca Lesiński, Poznań, Żydowska. 42888g

Tanio sprzedam pianino Carl Ecker, zegar stojący, pokój stołowy dębowy, tapczan dwuosobowy. Chłapowski 1 m. 4, godz. 17. 43089g

Amerikanke jednoosobową tanio sprzedam. Poznań, Łozowa 102 m. 19. 43100g

2 biblioteki ciemny o-rzech sprzedam. Ptasia 14, boczna Bułgarskiej. 43106g

Chippendale jadalnię, kanapę, fotele klubowe, sy-pialnię, lustro, inne stylo we meble i sztychy sprzedam. Zgłoszenia tel. 630-92. 43107g

Sprzedam syplnię, stół okragły i krzesła. Poznań, Chociszewskiego 54a m. 4. 43136g

Sprzedam maszynę krawiecką Singer z motorem 2.200 zł. Powstańca 11 m. 8, tel. 319-45. 43156g



Złóż zakreślone kupony „KOZIÓŁKÓW” Trzykrotna szansa w jutrzejszym losowaniu. K8235

Rzemieślnicza Spółdz. Zaopatrzenia i Zbytu Surowców i Prac Malarskich w Poznaniu ul. Masztalarska 8 — telefon 593-27

wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres

malarstwa i lakiernictwa

w szczególności w ramach usług dla ludności:

- malowanie mieszkań i innych wnętrz — wszelkimi technikami oraz tapetowanie;
 - malowanie dekoracyjne i złozenia — w obiektach zabytkowych i sakralnych;
 - malowanie szyldów, reklam i wszelkich napisów na drzewie, metalu i szkłe;
 - lakierowanie samochodów osobowych, ciężarowych, reklamowych i autobusów;
 - lakierowanie mebli i innych przedmiotów lakierem młotkowym i sposobem piecowym.
- Gwarantujemy się wysoką jakością usług i terminowe ich wykonanie. K8223

Samochody

Opel Rekord de Lux po wypadku sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43789g.

Ochrony przeciwbłotne do samochodów zakładam. Poznań, Dąbrowskiego 164 (naprzeciw Ogrodu Botanicznego). 43659g

Sprzedam Fiata 1100, Sokołki, Bierzglinek, poczta Kaczanowo, pow. Września. 1772p

Zastawę 750 sprzedam. Parking aleje Marcinkowskiej, niedziela 29. XI. 43588g

Sprzedam „Trabant” 600 Combil i 601 limuzyna. Chelmońskiego 11 m. 27, godz. 16-20. 43653g

Lokale

Kupię kawalerkę własnościową lub wylazony pokój, najchętniej z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43374g.

Kupię wylazone 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami, samodzielnie w mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42805g.

Zamienię 2 pokoje, łazienkę i wspólną kuchnię (60 m²) centrum na pokój z kuchnią, przynależnościami, samodzielnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42806g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 400 m² w Lesznie, Krzyckiego 1. Maria Tomaszewska, Leszno, Krzyckiego 1. 1775p

Dnia 25 listopada 1970 r. zmarł nasz jedyny, najukochańszy ojciec, teściu i dziadek

STANISŁAW KARPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina 43949g

Dnia 27 listopada 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 62 lata najdroższy mąż, ojciec, teściu i dziadek, śp.

BOLESŁAW KUCZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA 43990g

Poznań, ul. Fabryczna 34 a m. 19.

UWAGA!

MIESZKAŃCY OSIEDLA DĘBIECKIEGO

SPÓŁDZIELNIA PRACY

FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA

ZAWIADAMIA, że

W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM NR 55

przy ul. Szczepana — Pawilon Handlowy

ZOSTAŁ URUCHOMIONY przy DZIALE FRYZJERSKIM

Dział Kosmetyki Zapobiegawczej

ZAKŁAD CZYNNY OD GODZ. 7-22

USŁUGI WYKONUJE KWALIFIKOWANY PERSONEL

ZAPRASZAMY!

M7215

UWAGA!

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu

zawiadamiają P. T. Klientów

o wprowadzeniu skróconych terminów

PRANIA BIELIZNY I KOSZUL

Pranie koszul w terminach 24 i 72 godzin

przyjmuje — nasz Punkt Złeczeń nr 21

przy ulicy Dzierżyńskiego 3

Pranie bielizny — w terminie 72 godzin

przyjmują Punkty Złeczeń:

— nr 21 przy ul. Dzierżyńskiego 3

— nr 8 przy pl. Waryńskiego

— nr 28 przy ul. Jesiennej — Grochowskiej 127

— nr 20 przy ul. Głogowskiej 99

— nr 30 Osiedle Piastowskie 74.

Ponadto informujemy, że świadczymy także w terminach zwykłych usługi odbioru złeżeń prania bielizny i chemicznego czyszczenia odzieży z domu i dostawy do domu na telefoniczne zgłoszenia pod nr 700-51, w godz. od 7 do 15.

K7959

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

— Szkoła 82, ul. Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej),

— Szkoła 97, ul. Rutkowskiego 38 (Łazarz),

— Szkoła 65, Al. Stalingradzka 32/40 (Śródmieście)

przyjmuje

w ramach zapisów uzupełniających

DODATKOWE, DORAŹNE ZGŁOSZENIA

na naukę jęz. angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego oraz hiszpańskiego, szwedzkiego i włoskiego.

Ostateczny termin zgłoszeń uzupełniających — 1 grudnia 1970 r.

Zakres zapisów ograniczony. K8306

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ

RADY NARODOWEJ W POZNANIU

podaje do wiadomości, że

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

przeniesiony został

z ul. Ratajczaka 35

na ulicę Siemiradzkiego 5a

telefon 611-41

K8230

Plaszcze, kurtki skórzane

farbuje, zamaszowe odnawia. 27 Grudnia 5. 43742g

Dr med. Józef Maciejewski

specjalista w chorobach serca przyjmuje codziennie (w dni powszednie), prócz sobót, od godz. 15-17, Poznań, Świerczewskiego 1, podwórze, klatka A, tel. 431-94. 42282g

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby słubnej oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 42295g

Łóżyska rolkowe — pojedyncze, nietypowe egzemplarze do pojazdów zagranicznych dorabia wyspecjalizowany warsztat inż. W. Czajczyński, Poznań, Miła 17. 42355g

Grzejniki c. o. stalowe, solidnie, terminowo wykonuje warsztat, ul. Traugutta 15. 43575g

Kawaler, lat 25, technik wzrostu średniego przystojny pozna odpowiednią panią z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43129g.

Rozwiedziona nie z własnej winy, lat 40, z córeczką z mieszkaniem pozna pana do lat 46, w celu matrymonialnym, inteligentnego, godnego zaufania o subtelnym charakterze. Oferty „Prasa” — 15-19. 41726g

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Li-belta 20, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 41726g

Komunikaty

Sąd Powiatowy w Jarocinie — podaje do wiadomości, że oskarżony EDMUND PEŁCZYŃSKI zam. w Wilkowie, pow. Jarocin — za spowodowanie śmiertelnego wypadku drogowego w stanie nietrzeźwym, w dniu 20. III. 1970 r. w Jarocinie — SKAZANY ZOSTAŁ NA KARĘ 2 LAT I 6 MIESIĘCY POZBAWIE-NIA WOLNOŚCI oraz utratę prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat pięciu (art. 187 kkw). 1770p

Pracownicy poszukiwani

AJENCI — do sprzedaży choinek na terenie m. Poznania, którzy dysponują oparkanionym i oświetlonym placem — mogą się zaraz zgłosić osobicie z piśmennym wnioskiem w Okręgowym Przedsiębiorstwie Handlu Opalem w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50, Centrum, X piętro, pokój 1003, w godz. 7-14. K8309

Szybsze załatwianie spraw obywateli

W siedzibie Prezydium RN Poznania odbyła się wczoraj narada w sprawie realizacji niedawnej uchwały Rady dotyczącej dalszego usprawniania obsługi obywateli przez organy prezydium rad narodowych naszego miasta.

Obrady otworzył przewodniczący Prezydium RN — Stanisław Cozas, po czym sekretarz Prezydium — Józef Świtaj przedstawił program szkolenia (m. in. w zakresie techniki i organizacji pracy biurowej) oraz inne poczynania zmierzające do doskonalenia pracy administracji. Podkreślił przy tym, że sprawą najważniejszą

jest, by każdy nawet szeregowy pracownik był w pełni odpowiedzialny za powierzony mu odcinek pracy.

Z kolei kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium RN Poznania — Henryk Stawicki omówił kilka projektów aktów normatywnych związanych z tematyką narady. Z tych projektów, które 4 grudnia br. zostaną przedłożone na posiedzeniu Prezydium RN, a na wczorajszej naradzie zostały poddane dyskusji, na uwagę zasługują przede wszystkim dokument mówiący o ulepszeniu i przyspieszeniu załatwiania niektórych spraw obywateli przez Prezydium RN i prezydium DRN.

Generalna zasada: we wszystkich sprawach rozpatrywanych przez te organy należy dążyć do zakończenia postępowania w terminach krótszych od określonych w Kodeksie Postępowania Administracyjnego.

Termin jednego miesiąca przewiduje się dla rozpatrywania skarg i wniosków obywateli, natomiast 7 dni dla przesłania do organu II instancji odwołania (wraz z uporządkowanymi aktami) od decyzji organu I instancji. Nadto przewiduje się załatwianie:

• odrębne — 24 kategorii spraw (np. kierowanie inwalidów na szkolenie zawodowe, wydawanie książek chulpanich, rejestracja rowerów, motorów i nowych samochodów);

• w terminie od jednego do 5 dni — 12 kategorii spraw (np. do 3 dni ma trwać rejestracja używanego samochodu, a do 5 — meldowanie osób na pobyt czasowy);

• w terminie 7 dni — 13 kategorii spraw (m. in. przedłużanie godzin pracy handlu);

• w terminie 14 dni — 21 kategorii spraw, 21 dni — 4 kategorii, a w terminie 30 dni — 15.

Wykaz spraw załatwianych w skróconym trybie obejmuje 89 pozycji (w 1966 roku wykaz taki miał 31 pozycji). Liczymy na to, że szybsze załatwianie spraw nie będzie powodowało ich załatwiania w sposób powierzchowny. (y)

Telefony DODOSZA

• W związku z nieostrożną jazdą Stanisława R. doszło w pobliżu stacji benzynowej przy ul. Warszawskiej do zderzenia kierowanego przezeń samochodu marki „Star” ze stojącym „Trabantem”. Pasażerka samochodu H. H. doznała złuszczenia głowy. Straty przy pojeździe szacuje się na około 10.000 zł.

• Po godz. 15.00 zanotowano na Moście Dworcowym krótką przerwę w komunikacji. Przyczyną: awaria w układzie hamulcowym w tramwaju linii „3”, który cofając się uderzył w jadący za nim samochód.

• U zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Matejki zostały potrącone przez samochód i doznały obrażeń Izabella F. i jej córka. Zwolniono je po opatrunku do domu.

• Do Komendy Wojewódzkiej MO nadeszła wiadomość, że na torowisku w pobliżu rzeki Noteć w pow. trzecieckim znaleziono zwłoki 74-letniego Jana T. Denat, cierpiącego na zanik pamięci wyszedł 24 bm. z domu w Czarnkowie. (b)

„Troskliwe codzienne mycie przedłuża zębom życie”

Finał Tygodnia Higieny Jamy Ustnej

Cel imprezy jasny i prosty: wdrażanie nawyków higieny ogólnej, ze szczególnym uwzględnieniem higieny jamy ustnej u dzieci i młodzieży. Pomaga w uzyskiwaniu lepszych wyników w zwalczaniu próchnicy zębów, a także w podnoszeniu ogólnego stanu zdrowotnego młodzieży.

Tegoroczny, XI Tydzień Higieny Jamy Ustnej przebiegał pod hasłem: „Zdrowe zęby to także wynik racjonalnego żywienia”. Uczestniczyły w nim szkoły podstawowe i średnie Poznania.

Wśród uczniów szkół podstawowych rozpisano konkurs na wiersz, hasło lub fraszkę o tematyce związanej z higieną jamy ustnej. Spośród blisko 160 prac Ośrodek Metodyczny poznańskiego Kuratorium wybrał trzy najlepsze. Pierwszą nagrodę przyznano uczniowi kl. VIII Szkoły Podstawowej nr 5 w Poznaniu, Zbigniewowi Kąszelowskiemu. Drugą otrzymał uczeń kl. III Szkoły Podstawowej nr 90, Włodzisław Skórski za hasło przytoczone w nadtytuł. Trzecia przypadła w udziale uczennicy kl. VIII Szkoły Podstawowej nr 32 Lilianie Grzeszkowiak.

Wczoraj, w auli Zespołu Szkół Rolniczych, odbył się finał quizu dla młodzieży szkół średnich. Startowali w nim finaliści konkursów dzielnicowych. Szczegółowo dopisało uczniowi Technikum Energetycznego Tadeuszowi Dolacie, który poza nagrodą indywidualną zdobył dla swej szkoły nagrodę specjalną, ufundowaną przez Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego, w wysokości 4.000 zł. Drugie i trzecie miejsca zdobyli: Danuta

Bródka (Technikum Chemiczne) oraz Marian Kamiński (Technikum Mechaniczne). (bw)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

• Od dwóch lat leży gruz (po remoncie kapitalnym) na strychu, na którym lokatorzy budynku przy ul. Główniej 70 suszą bieliznę. Kilkakrotnie interweniowali w administracji w tej sprawie bez skutku.

• 10 września br. zamówiłam punkcie usługowym Spółdzielni Miebskiej przy ul. Grobla 7 — ściankę działową, która miała być zrobiona w ciągu 14 dni. Minęły już dwa miesiące, a ścianki działowej w dalszym ciągu nie wykonano — pisze p. Krystyna Brzozowska (nr zlecenia 228).

• Na ul. Noskowskiej i częściowo Chłopa brak chodników. Dzieci zjadające do trzech okolicznych przedszkoli brną w błocie i kałużach. Mieszkańcy ulicy Serafiak i Łużyckiej proszą o uporządkowanie ulic i wysypanie chodników żużlem.

• Centrala Wynajmu Filmów przy ul. Bułgarskiej 9 od kilkunastu dni prosi MPO o wywiezienie śmieci. Bez skutku.

...i odpowiedzi

▲ Zakład Energetyczny Foznań-Miasto, wyjaśnił, że wymienione przeplatane żarówki na ul. Mottego, Ziwiowej i Kopania.

▲ Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych-Grunwald informuje, że zamocowanie opierzeń blacharskich oraz naprawa rynny w budynku przy ul. Marceleskiej 66 nastąpi do końca listopada.

▲ Nieporozumienie dotyczące wysokości pobierania opłat za składowanie garderoby nastąpiło na skutek niewłaściwej interpretacji zarządzenia przez kierownika punktu usługowego. Spółdzielnia bowiem zobowiązana jest do pobierania 0,5 proc. wartości usług, nie mniej jednak niż 50 gr dziennie — a nie 5 proc., jak wyliczył pracownik. Kierowniczka punktu została pouczona o obowiązku prawidłowego obliczania opłat oraz o konieczności udostępnienia klientowi książki zyczeń i zażeń. Klientka zarząd Spółdzielni nie przeprasza. Takie oto wyjaśnienie nie otrzymaliśmy ze Spółdzielni Pracy Usługowej „Świt”.

▲ Prezydium DRN — Stare Miasto wyjaśnia, że zamek w drzwiach wejściowych do budynku przy ul. Ogrodowej 14 naprawiono. (js)

Przerwa w dostawie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi w dniu 30. 11. 1970 r. od godz. 7 do godz. 14 nastąpi przerwa w dostawie wody do budynków położonych po wschodniej stronie ul. Dzierżyńskiego na odcinku od Pl. Wolny Ludów do ul. Kwiatowej.

Zainteresowanych prosimy o pozyczenie odpowiednich zapasów wody. (K-8299)

Punkty konsultacyjne Spisu Powszechnego

Sekcja Statystyki Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Koło PTE przy Urzędzie Statystycznym dla m. Poznania i województwa poznańskiego uruchamia 3 punkty konsultacyjne w okresie Narodowego Spisu Powszechnego:

— w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym (pokój 37) punkt konsultacyjny czynny będzie w niedziaki i czwartki w godz. 9-11.

— w Wyższej Szkole Ekonomicznej (pokój 93, III p.) — informację i wyjaśnienie udzielane będzie dr. Marii Borna w środy od godz. 15.30 do 16.30 i piątki od 13.30 do 15.30.

Punkty konsultacyjne czynne będą do dnia 15 grudnia br. (na)

INFORMUJEMY

Na niedzielnym poranku filmowym, 29 bm. o godz. 11, w sali Muzeum Archeologicznego przy ul. Wodnej 27, wyświetlone zostaną cztery filmy dokumentalne. Słowo wstępne — mgr. Mirosław Mucówny.

Dwie części austriackiego filmu „Podwodne przygody” oraz filmy w opracowaniu W. Disneya zostaną wyświetlone dzisiaj o godz. 16 w sali ZOO przy ul. Zwierzynieckiej.

Klub Kombatanów II Wojny Światowej b. Jęńców Wojennych zwraca się do Kolegów ze wszystkich Oflagów na terenie Niemiec o zarejestrowanie się w sekretariacie Klubu. Sekretariat czynny jest w każdą środę w godz. 17-18 przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Poznaniu, ul. Lamęgo 10. Zgłaszanie Klubu odbędzie się w sobotę o godz. 18 w sali Klubu Związków Pracowników Budowlanych ul. Szkolna 1.

TEATR

POLSKI — g. 19 „Widzę stad Sudety”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 19 „Opera żelazna”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14 „Strasne skutki awarii telewizora” (czeski 16 l.); g. 16, 18, 19, 20 „Pustelnia Parmeńska” (franc. 14 l.); APOLLO — re-mont; BALTIC — g. 9, 30, 13, 16, 30, 20 „Spartakus” (USA 16 l.); CZTERE NASTKA — g. 10, 12, 14 „Białe słońce pustyni” (radz. 14 l.); g. 16, 18, 20, 22 „Prawdziwy w oczach” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 20 „Dziwczyna z pistoletem” (włos. 16 l.); GRUNWALD — g. 15 „Król areny”; „Złoty colt” (radz. 7 l.); g. 17, 19, 30 „Pojeździe w słońcu” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 13, 15, 18, 20, 22 „Zawodowcy” (USA 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Gang Olsema” (duński 16 l.); MALTA — g. 16 „Skapanie w ogniu” (pol. 14 l.); g. 18, 20, 22 „Powszechnie” (ang. 18 l.); MINIA — TURKA — g. 15, 17, 19, 30 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Mózg” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 17, 19, 30 „Długie łodzie Wikingów” (ang. 14 l.); PANCERNI — g. 10, 12, 15, 17, 30, 20 „Zrędo” (szwedz. 18 l.); PRZYJAŹN — g. 15, 18, 20, 22 „Wspaniałe wakacje” (rum. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12, 15, 18, 20, 22 „Brzeźna” (pol. 18 l.); RUSALKA (Szwarczew) — g. 15, 17, 19, 30 „Człowiek w pięknej krawacie” (franc. 16 l.); SCALA — g. 16 „Rodzina Toth” (weg. 11 l.); g. 18, 20 „Kniaź i Tatarzy” (bułg. 14 l.); TECZA — g. 15, 18, 20 „Wielki wąż Chingachgook” (NRD 11 l.); g. 19, 30 „Gringo” (włoski 16 l.); WARTA — g. 10, 12, 15, 17, 30, 20 „Złoto Alaski” (USA 16 l.); WZASO-WICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19, 30 „Anielka i sultan” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Człowiek w pięknej krawacie” (franc. 16 l.); g. 22 „Shala-ko” (ang.); WŁOKNIARZ (Stęszew) i WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 30 „Szara lekka brzydula” (ang. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Afganistan”.

KONGERTY

AULA UAM — g. 19, 30 — 75 Koncert Poznański; dyrygent — Władysław Słowiński; soliści: Marek Szwarc — skrzypce, Błażej Sroczyński — altówka.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okuli styka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, telefon 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/32, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 660-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 3 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66. Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.

Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 18-7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 12-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 15, 622-55 — cała doba.

Punkty pomocy wczorajowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jężyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurując lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżury informacyjne w dni powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Złobicka 16 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Słoneczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Konc. żywe; 9.15 Dł. kl. III-IV (wych. muzyczne); „O kowale i gasiorze”; 9.20 Lekkie uderzenie; 10.05 „Najlepsze marzenia” — fragment 3 pamiętników z serii „Miode pokolenie wsi Polski Ludowej”; 10.25 Konc. muz. polski; 10.50 Monitor Nauki Polskiej Nr 55; 11 Dł. szkół średnich (wych. obywatelskie); „Polska i świat”; 11.20 Dedykujemy II zmianie; 11.49 ABC rodziny; 12.25 Wieści, teatru, taniec; 13 Dł. kl. III-IV (i. polski) Poważna sprawa; 13.20 Między Uralem a trysem — rosyjska muzyka ludowa; 13.40 Mel. i rytmy dla wszystkich; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dzieci i chłopców; 15.45 Dł. dzieci „Widmo z Głogowego Wzgórza”; 16.24 pow. 16.05 O śniegu, pieśniach i piosenkach; 16.30 Ponośnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktual. — wyd. specjalne; 19.20 Spotkanie z wielkim dobrą; 19.35 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.25 Wędrownik z żołnierską piosenką; 20.47 Kronika sportowa; 21 Zga

75 Koncert Poznański

W sobotę, 28 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 29 bm. o godz. 11 i 18 w auli UAM odbędzie się 75 KONCERT POZNAŃSKI organizowany przez Państwową Filharmonię przy współudziale Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i redakcji „Expressu Poznańskiego”.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie Władysław Słowiński. Jako soliści wystąpią: Marek Szwarc (skrzypce) i Błażej Sroczyński (altówka).

Prelekcja — Wiesław Kiser. (na)

Niedzielną przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejka zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/11 w Domu Kultury Kolejka.

Prelegentem będzie red. Wiesław Porzycki z „Głosu Wielkopolskiego”. (na)

odpowiadamy

Beata Antkowiak. — Radzimy udać się do lekarza dermatologa. Redakcja nasza porad leczniczych nie udziela. (2927)

Jerzy K., ul. Głogowska. — Poradnia zdrowia psychicznego, w której gęstą znajdują się skierowania dla nerwotwórców, rhabd Pana i prawdopodobnie wyda skierowanie. (2917)

Albina A., Gultowy. — W sprawie dalszej nauki córki w szkole zawodowej radzimy napisać lub poinformować się oświadczenie w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, ul. Stalingradzka 17. Tam otrzyma Pani najlepsze informacje. (2736)

Kazimierz P. — Krwiadawca może być każdy zdrowy człowiek w wieku 18-60 lat. Krew pobiera się w ilościach 200-400 ml jednorazowo, w przerwach nie mniejszych niż: 10 miesięcy u mężczyzn i 6-12 miesięcy u kobiet. Przed pobraniem krwi przemyć krwiadawcę — jest podany dokładnym badaniem lekarskim. (2877)

dł. Zgadzala: 22.30 Fonorama; 23.10 Sobotni non stop taneczny; 0.10 Program nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 497 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Nasze spotkania — Mongolia; 9 Popularne suity; 9.35 Reportaż Ewy Stojackiej pt. „Tartak przy ul. Tartacznej”; 9.55 Konc. muz. operetkowy; 10.25 Portret literacki — o twórczości Mirosława Krzyżaka; 11.25 Konc. chopinowski z nagraniem S. Szymanowicza; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Toots Thieleman — jego gitara i gwizd; 13.40 Proszę mówić słuchaczom — A. Jackiewicz; 14.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14.30 Antykwarjat z kurantem; 14.45 „Błękita szafeta”; 15 Czyta Ruch Muzyczny; 15.25 Złota krabka Eddie Calverta; 15.35 Liga Kobiet Radzi, informuje; 15.50 O czym pisze prasowa literacka; 17.15 Wielkopolskie aktualności — turystyczne; 17.25 Grajaka szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Czas przyszły, czas teraźniejszy” felieton; 18.20 Widnokraj; 19.15 Język francuski; 19.30 Wędrownik literacko-muzyczny; 19.31 Matysiakowie; 20.01 Recital tygodnia — Van Cliburn — fortepian; 20.33 Samo życie; 20.43 Mel. rozrywk.; 21.10 Kwadrans dla poważnych — „Dobre rady przed poróżną” opow.; 21.25 Mel. i piosenki; 22.30 Budapeszteńskie migawki muzyczne; 22.45 Zespół Dźwięków; 23.15 Konc. wieczorny; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 „Słońce w chmurach” i inne piosenki o pogodzie; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Jaszczur” — ode. 9; 9.10 W. A. Mozart — Symfonia D-dur; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Muzyczna podróż po Europie; 10.15 O czymże dumać — rep.; 10.35 Wszystko dla pań; 12.25 Rep. koncertu muzycznego; 13 Nasz specjalny koncert; 15 Najdziwniejsze spotkanie — gawęda; 15.10 Ballady na trąbce i saksofonie; 15.15 Clifford Brown; 15.35 Woda, woda... — zaważda; 15.50 Beatlesi z drugiej reki; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Raz na ludowo — raz na beatowo; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Jaszczur” — ode. 10; 17.40 Klub grającego krawka; 18.20 Antologia miniatur muzycznych — toccata; 18.35 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19 Naokoło świata — O. Budrewicz; 19.30 Słynny z trzech kontynentów; 19.45 „Polska miłość” w niosence; 19.45 Polityka

dla wszystkich; 20 Klub grającego krawka; 20.15 wydanie dla fonomatorów; 20.15 ze starych szuflad; 20.35 Wariacje L. van Beethovena; 21 Wariacje A-dur na tematy rosyjskie; 20.50 „Słagier jest wszędzie”; 21.20 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 21.50 Opera W. A. Mozarta — „Cosi fan tutte”; 22.05 Śpiewa Ivo Robić; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Sceny z życia cyganerii” — ode. 3; 22.45 „W ramię czegoż przypominaj sobie Zdzisław” piosenki dla solenizantów; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Litwa; 23.05 Wieczorne spotkanie z Astrid Gilberto; 23.50 Na dobranoc Patricia Lamour.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 17, 18, 20, 22, 23.50.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 9.05 Fala 56; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; „Ja kurczak, ty kurczak” — fragment książki; 10.20 Radioniedziela informuje, zaprasza; 10.35 Nowości Ork. PR dyr. S. Rachon; 11 Rozgłosna Harcerska; 11.40 Powstanie listopadowe — magazyn historyczny; 12.15 Poeta i jego świat — Adam Mickiewicz — „Czysta nad Bosforem”; 12.48 Pieśni i tańce ludowe z nad Adriatyku; 13.15 „Koncert z trzech kontynentów” amerykańskiego, europejskiego i australijskiego; 14 Konc. rozrywk.; 14.30 Wędrownik; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodni. przegląd wydarzeń; 16.20 Radiowy Teatr Sensacji „Dwie czauki z bobra” słuch.; 17.25 Oto dzień dzieł krwi i chwały — pieśni powstania listopadowego; 17.45 Świątówce przebiegi; 18.05 Radjowa Lista Przebojów — plebiiscyt 17-ty Rozgłosni; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 Matysiakowie; 21 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czerwnej; 21.30 „Kto się z czego śmieje”; 21.40 Wędrownik; 22 „Troje z Dalmacji”; 22.25 Taneczny wędrownik; 23.10 Konc. żywe od słuchaczy polonijnych dla ich rodzin; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PRZYJDZIE KOLEJ NA GŁÓWNE

W połowie października napisaliśmy, że zle oznakowano trasy wylotowe z Poznania, skoro należy oświetlenie nocne otrzymać tylko szłyby dróg mniej ważnych. Mało znaczących, np. w kierunku Buku czy Wągrowca.

Wydział Komunikacji Prezydium RN Poznania wyjaśnił nam, że trwa porządkowanie oznakowania wszystkich tras wylotowych. W związku z tym również główne szlaki otrzymają niebawem oświetlenie tablicami.

POZYTYWNA ANALIZA

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Unia” w Poznaniu zabrała z reakcji próbki emulsji do powlekania podłóg z mas plastycznych, która skrytykowaliśmy 15 września w felietonie pt. „Reklama bez pokrycia”. Dodatkowe badania w laboratorium spółdzielni wykazały, że emulsja — zgodnie z treścią druku reklamowego — daje należyty polysk. W przypadku za cytowanym przez redakcję, emulsję stosowano rzekomo niezgodnie z przepisem.

Na marginesie naszej notki podkreślono, że ogół odbiorców

17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR „Złudzenie” słuch.; 19.45 Aud. wojskowa; 20 Wędrownik literacko-muzyczny pt. „Bardzo zakochani oboje”; 21.30 „Do studia SI zaprasza Bogusław Klimczuk”; 21.45 „Taneczny kalejdoskop”; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.35 „Niedzielne spotkanie z muzyką” — VI aud. z cyklu: „Wszystkie Symfonie Beethovena”; 23.38 „Jazz na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 17, 18, 20, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.15 „Piosenka z pretekstem”; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Jaszczur” — ode. 10; 9.10 Krasnoludki sa na świecie — magazyn; 9.40 Chevalier po angielsku; 10 Nowe, nowe i najnowsze; 10.40 „Słagier jest wszędzie”; 11.10 Recital Edwarda Power Biggsa — organy; 11.35 „Piosenki dla pań”; 11.50 Śpiewa Peggy Lee; 12.05 Jugosłowiański aktualności muzyczne; 12.35 Muzyczny relaks z F. Siatara; 12.45 D. Martinem; K. Konarska; M. Fajtłuk; 13 Walter i G. Konarska; 13.45 „Jaszczur” — ode. 11; 14.20 Mój magnetofon; 14.30 Pan mecenasa pod balniami; 14.35 Polonia śpiewa; 14.35 Kronika zespołu Vanilla Fudge; 15 „Zegar” — słuch.; 15.30 Mini-max — czyli minimum słow. maksimum muzyki; 16 Krywówka radiowa; 20.20 Zapomniane konc. fortep. — Antoni Hoffmeister — koncert D-dur op. 24; 20.57 Romanse zawsze miodne; 21.15 O pożytku walenia tytoniu; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera W. A. Mozarta „Cosi fan tutte”; 22.08 Śpiewa Ivo Robić; 22.25 Słownik wyrazów znanych; 22.30 Konkurs tańca towarzyskiego; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Litwa; 23.05 Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Sacha Distel.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 14, 18, 20, 22.

echa naszych publikacji

chwalił sobie wymieniony wyrób, czego dowodem jest sprzedanie już ponad 100.000 butelek od grudnia ub. roku, kiedy to podjęto produkcję emulsji.

Po wyjaśnieniach spółdzielni „Unia” nasuwa się jednak wątpliwość, by w instrukcji ściśle określić sposób użycia. Wówczas uniknie się takich interwencji, jak nasza. (c)

NIE WYMUSZAC!

W naszej rubryce „Za kierownicą” w notatce pt. „Szkodliwe zabiegi” („Głos” z 28 października) skrytykowaliśmy sposób wstępu do mycia samochodów osobowych przed myjnią automatyczną „Emanuel” w stacji TOS przy ul. Tatrzańskiej. Pisaliśmy, że personel myje pojazdy mieszcząc szamponu z wodą nie przestrzegając odpowiedniej kolejności. Wskutek tego bardzo często zdarza się, że nabiłer myje się za-

blocone koła i ich obręcze, a następnie — ta sama szuflka i woda — karoserie. Powoduje to porównanie tej ostatniej.

Dyrekcja TOS wyjaśniła nam, że wywieszona jest przy myjni „Emanuel” instrukcja mycia. Wyznika z niej, że personel zobowiązany jest tylko do umycia szamponem kół, a czasami — w określone lata — dopuszcza się zmywania szyby czołowej i ozdóbnej ramy wlotu powietrza. Reszta pojazdu powinna być umyta w „Emanuelu”, który zarazem nakłada na karoserię wozu specjalny środek samopolerujący. Kierownictwo TOS pisze nam, że „wszelkie wymuszanie użytkowników na pracownikach myjni, aby ręcznie dokonywali przemycia szamponem innych części nadwozia w przypadku ich silnego zanieczyszczenia, np. dachu, jest niedopuszczalne”.